

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Grobliwa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3,00 zł. miesięcznie,
6,00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,36 zł. miesięcznie, 10,08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7,00 zł., za granicę 8,50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 315, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 20.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 24 stycznia 1929 r.

Rok XXIII.

O zmianę Konstytucji.

BB i lewica przeciwko demokracji
i parlamentarizmowi.

Warszawa, 22 stycznia.

Główne zainteresowanie na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu budziła sprawa losu, jaki spotka wnioski BB w sprawie rewizji Konstytucji i łącznie z tem sprawa ustalenia regulaminu, jaki ma być przy przeprowadzeniu rewizji stosowany. O tę drugą sprawę zapowiadała się zacięta walka. O ile wniosek w sprawie rewizji Konstytucji, jako raczej formalny, nie spotkał się z zasadniczym sprzeciwem — o tyle kluby sejmowe, zwłaszcza mniejsze, dążyły do tego, by regulamin sejmowy był tak uzupełniony, by im umożliwił zgłaszanie własnych projektów konstytucyjnych. Mogłoby to nastąpić wtedy, gdyby do zgłaszania projektów wystarczyło 15 podpisów tak, jak przy zgłaszaniu wszelkich innych wniosków poselskich.

W rezultacie po przeszło 3 godziny trwającej debacie uchwalili Sejm większością głosów 1) wniosek w sprawie przystąpienia do rewizji Konstytucji. Rewizja będzie dokonana na podstawie wniosków poselskich, które winne być zgłaszane w trybie przepisany dla zmian Konstytucji, a więc zaopatrzone w 111 podpisów.

2) wniosek zawierający dodatkowe artykuły do obowiązującego regulaminu sejmowego dotyczą sposobu postępowania tak przy zgłaszaniu, jak rozpatrywaniu oraz uchwalaniu wniosków poselskich, dotyczących zmian Konstytucji. Wnioski takie podlegają w Sejmie trzem czytaniom. Zgłaszane w komisji konstytucyjnej poprawki wymagają również 111 podpisów.

Powyższe uchwały Sejmu wprowadzają na porządek dzienny sprawę rewizji, a ściślej mówiąc zmiany Konstytucji. Niestety większość Sejmu stanęła na stanowisku, że tylko wielkie kluby parlamentarne mogą zgłaszać wnioski w sprawie reformy ustroju. Według przyjętych uzupełnień regulaminu wniosek taki wymaga 111 podpisów. Tylko klub BB liczy ilość posłów, umożliwiającą zgłoszenie samodzielnego wniosku. Inne kluby chcąc zgłosić wniosek, mogą to skutecznie tylko wspólnie. Przy zgłaszaniu wniosku wspólnego nie będzie on właściwym wyrazem poglądów na reformę Konstytucji tych, którzy go podpisują ale niejako wnioskiem kompromisowym. Kompromis taki możliwy jest po stronie lewicy, natomiast prawica i centrum nie będą mogły zgłaszać wniosków kompromisowych, bo poglądy tych grup są zbyt rozbieżne. Zresztą takie kluby jak Ch. D., NPR, Piast i ND, liczące razem 85 posłów, wogóle nie będą w stanie zgłosić wniosków, gdyby nawet je zdołały uzgodnić. Rezultat zatem będzie taki, że w Sejmie pojawią się tylko dwa wnioski — BB i połączonej lewicy. Z góry można przewidzieć, że żaden z tych wniosków nie znajdzie poparcia u grup stojących poza BB i lewicą, a bez poparcia ze strony tych grup trudno będzie uzyskać 3/5 głosów, a więc większość wymaganą Konstytucją. Dlatego też dzisiejsze uchwały Sejmu nie przyniosą — według mego zdania — oczekiwanego skutku tzn. reformy Konstytucji. A jeśli mimo to uchwały takie zapadły głosami lewicy i mniejszości narodowych, to należy przypuszczać, że

Nie utrzyma się żaden ustrój, któryby miał przeciw sobie większość społeczeństwa

Warszawa, 23. 1. (tel. wł.) Na wstępie posiedzenia Sejmu wygłosił marszałek krótkie przemówienie, celem uczczenia rocznicy powstania styczniowego, poczem odroczył posiedzenie na 10 minut. Po przerwie podjęto dalszą dyskusję nad sprawą rewizji konstytucji. Ścierały się dwa stanowiska: jedno, reprezentowane przez BB., domagało się poprzestania na uchwale, że Sejm przystępuje do rewizji konstytucji bez przesądzenia, w jaki sposób to się odbędzie i zmierzano do tego, by uchwałą zasadniczą było, iż rewizja odbyć się może po zgłoszeniu i na podstawie wniosku rządu lub posłów, żądających zmiany poszczególnych przepisów i ustawy konstytucyjnej. Drugie stanowisko przedstawił w formie wniosku poseł Kiernik (Piast). W obszernej polemice poseł Makowski dowodził, iż dyskusja konstytucyjna powinna polegać nie na podstawie programu, lecz na podstawie konkretnych zadań. BB. pragnie przynieść pracę państwową z zaciśnięciem kluby do komisji konstytucyjnej, by w tej pracy bezpośredniej konstytucja była dziełem nie wykonawców partyjnych, lecz całego narodu. Prezes Ch. D. poseł Chaciński podkreślił obawy o okrojanie konstytucji, znajdujące wyraz w obecnej debacie. Widzi uzasadnienie w krążących wieściach, sam nie patrzy na to pesymistycznie. Dla wszelkich zamierzeń nie było lepszej konjunktury jak w maju 1926 r. Obecnie konjunktura ta minęła. Nie utrzyma się żaden ustrój, któryby miał przeciw sobie większość społeczeństwa. Droga okrojania nie dojdzie się do tego. Ch. D. przeciwna jest stosowaniu takich rygorów, że np. potrzeba 111 podpisów pod wniosek o zmianę konstytucji.

Na wywody posła Makowskiego odpowiedział poseł Rataj, twierdząc, że przystąpiono do rewizji bez konkretnego wniosku. Gdyby zastosowano procedurę, by komisja rozważyła jeden po drugim paragraf konstytucji, będzie konstytucja zrewidowana, lecz nie poprawiona. Poseł Stanisław Stroński domagał się, by pod wniosek o zmianę konstytucji wystarczało 15 podpisów, nie 111 i apelował do lewicy, by nie dopuszczała do postanowień zgłańcowych, uniemożliwiających zgłaszanie własnych wniosków Poseł Liebermann: Art. 125 konstytucji mówi o 111 podpisach. Prezydent mógłby nie nakazać ogłoszenia nowej ustawy konstytucyjnej, o ileby uchwały nie odpowiadały wymogom prawnym. W głosowaniu odrzucono wniosek posła Dąbskiego (Str. Chłopskie), poprawkę posła Kiernika, domagającą

cały hałas koło wniosków konstytucyjnych BB miał na celu mydlenie oczu nieświadomionej ludności i budzenie w niej nieufność do Sejmu. Uchwala się bowiem uroczyście deklarację o rewizji Konstytucji, ale głosuje tak, by tę rewizję uniemożliwić. Lewica, która ciągle deklamuje o demokracji i parlamentarzmie, kompromituje tak demokrację, jak i parlamentarizm. Zamyka swojemi uchwałami usta mniejszym grupom i ośmiesza parlament. Warto

się, by zamiast słów: „Sejm przystępuje do rewizji konstytucji“ umieszczono: „Sejm postanawia przystąpić do rewizji“. Za wnioskiem głosowały Klub Narodowy, Piast, N. P. R., Stronnictwo Chłopskie. Wniosek, by 15 głosów starczyło do wniosku o zmianę konstytu-

cji upadł, mimo uzyskania głosów Klubu Narodowego, Ch. D., B. B., i Piasta. Upadł także wniosek zakreślający termin 6-cio tygodniowy do zgłoszenia wniosku. Przyjęto drobne poprawki posła Bagińskiego i wnioszek regulaminowy w brzmieniu sejmowym.

Klub Narodowy wniósł o votum nieufności

dla ministra sprawiedliwości Cara.

Warszawa, 23. 1. (Tel. wł.) Sensacją dnia politycznego było zgłoszenie przez Klub Narodowy (endecję) wniosku o votum nieufności dla ministra sprawiedliwości Cara. Wniosek brzmi: „Wysoki Sejm raczy na zasadzie art. 58 ustawy konstytucyjnej uchwalić: Sejm wzywa do ustąpienia ministra sprawiedliwości Stanisława Cara.“

Wniosek spowodowany został stosowaniem spornych pomiędzy rządem a Sejmem postanowień dekretu o sądownictwie, przedewszystkiem zaś usuwa-

niem szeregu sędziów, poczynawszy od prezesa Sądu Najwyższego, Władysława Seydy.

Art. 58 Konstytucji brzmi: Do odpowiedzialności parlamentarnej pociągają Sejm ministra zwyczajną większością. Rada ministrów i każdy minister z osobna ustępuje na żądanie Sejmu. Wniosek, żądający ustąpienia rady ministrów lub poszczególnych ministrów, nie może być poddany pod głosowanie na posiedzeniu, na którym go zgłoszono.

Budżety ministerstw: Spraw Zagranicznych, Sprawiedliwości i prez. Rzeczypospolitej przyjęte.

Warszawa, 23. 1. (Tel. wł.) Wczoraj komisja budżetowa przystąpiła do trzeciego czytania preliminarza budżetowego. Na wstępie odrzucono demonstracyjnie wniosek Ukraińców o odrzucenie budżetu w całości.

W budżecie prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek rządu, przyznano dodatek mieszkaniowy dla funkcjonariuszy tej części budżetu, na sumę 60 273 zł. Przyjęcie wniosku przesądziło w sensie dodatnim wnioski rządowe o przyznanie dodatków mieszkaniowych we wszystkich resortach.

Przyjęto drobne poprawki w budżecie Sejmu i Senatu, m. i. przyznanie 47 000 zł. w wydatkach nadzwyczajnych na obrazy w sali sejmowej.

W budżecie kontroli państwowej przyjęto dodatek mieszkaniowy.

W czasie omawiania budżetu prezydium rady ministrów przybył premier Bartel. Znowu wywiązała się obszerna dyskusja polityczna.

Poseł Czapiński (PPS) mówił o zniesieniu kredytu dodatkowego za rok 1927/28 oraz poruszył sprawę prasową, szczególnie aresztowanie redaktora „Chłopskiej Prawdy“. W odpowiedzi

premier Bartel powołał się na zamknięcia rachunkowe, które wniesiono już za rok 1926/27, mają zaś być wniesione za rok następny za 2 lub 3 tygodnie. Ponadto premier wypowiedział się ostro przeciw wnioskowi oszczędnościowym Klubu Narodowego, których nie było w 2 czytaniu, a zgłoszono do trzeciego.

Poseł Rataj podkreśla, że niema poprawki, którąby rząd uznał za słuszną, z wyjątkiem tych, które referent zgłosił na podstawie porozumienia z rządem.

Jeżeli przedłożenia o kredytach dodatkowych nie będą przedstawione w Sejmie przed głosowaniem, Piast znajdzie się w tragicznej sytuacji, będzie musiał bowiem głosować przeciw budżetowi.

Poseł Bitner (Ch. D.) stwierdza, że Chrześcijańska Demokracja będzie musiała w sprawie kredytów dodatkowych zająć na plenum odpowiednie stanowisko. Domaga się również uproszczenia prac budżetowych.

Dyskusja zakończyła się prośbą premiera Bartla, by wobec zgłoszonych poprawek odwiec głosowanie nad tym działem budżetowym i dać możliwość sprowadzenia na komisję urzędników prezydium, by osobiście umotywowali propozycje. Komisja przychyliła się do tej prośby. Wobec tego głosowanie odbędzie się jutro.

W budżecie min. spraw zagranicznych przyjęto wniosek posła Chądzyńskiego (NPR) o utworzenie stanowiska radcy emigracyjnego i wnioszek referenta o utworzenie nowej placówki konsularnej w Chinach. Przy funduszu dyspozycyjnym 7 200 000 zł rozważano 3 wnioski: Ukraińców o skreślenie całego funduszu, Klubu Narodowego o skreślenie po-

Zabrzęski.

lowy i Piasta o skreślenie 700 000 zł. tj. do sumy tegorocznej, 14 głosami przeciw 13 przyjęto.

Przy omawianiu budżetu ministerstwa sprawiedliwości poseł Trampczyński zaatakował min. Cera za wprowadzenie w życie dekretu o ustroju sądownictwa, mimo że Sejm domagał się wprowadzenia w życie rzeczy tylko niespornych.

W głosowaniu nad budżetem Ukraincy wnieśli o skreślenie 10 000 zł. z uposażenia ministra. Poseł Rataj oświad-

czył się przeciw wnioskowi, zaznaczając że głosowałby za wyrażeniem votum nieufności dla ministra. Z poprawek przyjęto wnioski Piasta o przyznanie w wydatkach nadzwyczajnych 400 000 zł. na rekonstrukcję ksiąg gruntowych zniszczonych w czasie wojny i 400 000 zł. na uregulowanie hipotek własności majątkowych.

W budżecie ministerstwa przemysłu i handlu odrzucono poprawki. Jutro ciąg dalszy głosowania. Rozpocznie się ono od budżetu ministerstwa komunikacji.

Dyskusja nad mową programową ministra Zaleskiego.

Sprawa nacjonalistycznej propagandy niemieckiej i kwestja zagadnień mniejszościowych.

Warszawa, 23. 1. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji spraw zagranicznych. Po załatwieniu kilku konwencyj międzynarodowych przystąpiono do dyskusji nad ekspozé min. Zaleskiego.

Jako pierwszy przemawiał poseł Loewenhertz (BB), poświęcając dużą część mowy nacjonalistycznej propagandzie niemieckiej i zagadnieniom mniejszościowym.

W Niemczech w sprawach polityki zagranicznej i mniejszościowej mają wpływ wyłączny i decydujący partie nacjonalistyczne, wskutek czego postulaty zaborcze trwają w tym samym stanie, jak przed wojną i w czasie wojny. Dowodem — memoriał Groenera i fakt propagandy niemieckiej na rzecz rewizji granic wschodnich. Z szowinizmu niemieckiego wypływa strona ujemna kwestji mniejszościowej, szczególnie mniejszości niemieckiej na terenie polskim. W Polsce jest 105.681 dzieci niemieckich w wieku szkolnym, w Niemczech 115.978 dzieci polskich w tymże wieku. W Polsce w języku ojczystym kształcą się 76.990 dzieci niemieckich, t. j. 72, 74 %. W Niemczech ilość dzieci polskich, uczęszczających do szkół powszechnych z językiem wykładowym polskim, wynosi tylko 5.6, t. j. 0,44%. Jest to fakt najbardziej bijący w oczy, który uwypukla różnicę sytuacji mniejszości polskiej w Niemczech i mniejszości niemieckiej w Polsce.

Szereg innych przykładów przytoczył mówca na dowód słuszności twierdzenia i skonstatował, że w Niemczech całym ciężarem gospodarczego nacisku, terroru i szykan uniemożliwia się wybór przedstawiciela mniejszości polskiej wskutek czego przeszło milion Polaków nie posiada w parlamencie żadnego przedstawiciela, natomiast Niemcy mają 25 posłów i senatorów w Polsce.

W obszerniej odpowiedzi poseł niemiecki Neumann skarżył się na brak tolerancji (?) i tendencje polemizacyjne i twierdził, że w Niemczech istnieje dążenie do zezwolenia na swobodny rozwój mniejszości. Mówca żalił się w sprawie zarzutów, poczynionych „Volksbundowi” przez min. Zaleskiego na posiedzeniu Ligi Narodów. Dowodził, że działalność „Volksbundu” na terenie Górnego Śląska nie ma charakteru antypaństwowego.

Dalszą polemikę podjął poseł Stroński (Klub Narodowy) Dalszy ciąg dyskusji, do której zapisało się kilku mówców, odbędzie się dziś, o godz. 11 rano.

Prasa niemiecka łączy ustawicznie ministra Zaleskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 23. 1. Cała prasa berlińska poświęca dużo miejsca omówieniu dyskusji w polskiej sejmowej komisji spraw zagranicznych i szczególnie mo-

Samochód wpadł pod pociąg pospieszny.

W pobliżu Chicago zdarzył się nieszczęśliwy wypadek; automobil, którym jechało 4 osoby, wracające z imienin wpadł pod nadjeżdżający pociąg pospieszny. Wszystkie osoby poniosły śmierć na miejscu. Samochód został rozbity.

wy posła niemieckiego Neumanna, który polenizował z ministrem Zaleskim w sprawie położenia mniejszości narodowej niemieckiej w Polsce.

Skrajnie nacjonalistyczna „Deutsche Zeitung” zaopatruje wiadomość o tem w tytuł: „Rozprawienie się z nienawidzonym Niemców ministrem Zaleskim. W parlamencie dowiedziono mu kłamstwa”.

B.

Junkrzy pruscy boją się naszego zboża.

Jak Groener naszej armji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 23. 1. Organ junkrów pruskich berlińska „Deutsche Tageszeitung” rozważa w artykule wstępnym plan rokowań handlowych polsko-niemieckich.

Pomimo oficjalnych statystyk polskich są ceny za produkty rolne w Polsce przeciętnie o 20% niższe od niemieckich. Celem uniemożliwienia naciśku eksportowego Polski na rolnictwo

niemieckie, konieczne jest podwyższenie cel przewozowych oraz udzielenie rolnictwu niemieckiemu ulg podatkowych i kredytowych.

Jak widać z powyższego, straszą obszarnicy niemieccy swój rząd niebezpieczeństwem ze strony rolnictwa polskiego, podobnie jak Groener niebezpieczeństwem militarnym.

B.

Przed objęciem władzy przez Hoovera.

Waszyngton, 23. 1. (AW.) Hoover, który przeprowadza obecnie szereg konferencji w związku z objęciem przez niego funkcji prezydenta oświadczył przedstawicielom prasy, iż powoła do życia specjalną komisję, której zadaniem będzie zbadanie całokształtu kwestji prohibicyjnej oraz ustalenie specjalnej procedury sądowej. Jak wiadomo Hoover jest zwolennikiem prohibicji (zakazu picia wódki).

Waszyngton, 22. 1. (AW) W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że zajdą bardzo poważne zmiany na stanowiskach przedstawicieli dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych. Zmiany te dotyczyć mają głównie Ameryki Południowej, jednak liczą się z możliwością również zmian na placówkach w Europie.

—:—

Skandaliczna afera podatkowa w Bydgoszczy.

Zamożny kupiec oszukiwał Skarb Państwa, ale przytem moralizując urzędnika, który wystawiał mu fikcyjne kwity z rzekomo opłaconych podatków. Obaj aresztowani. Zamiast 15 tysięcy, płacił 300 zł podatku. Wampir żerował na nędzy urzędniczej.

Urząd Skarbowy energicznie bierze się do przeprowadzania egzekucji, celem ścisłego nadzoru nad opłatami podatkowymi. Wiadac, że jest tam jakaś ręka, która nareszcie zaprowadza porządek w Urzędzie. Dzięki bowiem tym egzekucjom, wyszła na jaw brzydka afera podatkowa, której aktorami są kupiec Dorożyński z ulicy Długiej i dawniejszy urzędnik tutejszej kasy skarbowej Władysław Nieciejewski. Ten ostatni wystawiał Dorożyńskiemu fikcyjne kwity za rzekomo opłacone podatki.

Nieciejewski wystawił Dor. takich kwitów na sumę 9 tysięcy zł, a otrzymał za swą „fatygę” około dwa tysiące zł.

Gdy sprawa wyszła na jaw i Nieciejewski dowiedział się, że ma być aresztowany próbował otruć się spirytusem denaturowym, którego wypił całą butelkę. Został on jednak odratowany i zaarrestowany.

Nie ma dość słów potępienia dla czynu kupca Dorożyńskiego, który będąc zamoż-

nym, żerował jeszcze na nędzy biednego urzędnika, wciągając go w oszukańcze manipulacje dla własnej korzyści. Nie byłoby złych i nieuczciwych urzędników, gdyby nie było takich złych duchów, którzy dla napchania swej brudnej kieszeni wykorzystują materialne położenie urzędnika. Wnien jest urzędnik, który może z nędzy dać się użyć do oszukańczych spraw, ale stokrój więcej winien, taki wampir, który w celu zbagacenia się, pije krew całego społeczeństwa wyrzucając mu krzywdę materialną i moralną.

Dorożyński ma jeszcze inne oszustwa podatkowe na sumieniu. Stwierdzonem bowiem zostało, że przez długi czas opłacał on podatek od swego przedsiębiorstwa kupieckiego 300 zł, gdy powinien był płacić istotnie 15 tysięcy zł.

Spoleczeństwo nasze, które tak często utyskuje na egzekucje, musi zrozumieć, że

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 22. 1. (tel. wł.) Ministerstwo spraw wojskowych zdecydowało się na zakupienie jednej z istniejących już fabryk w Białymstoku. Do fabryki tej sprowadzone będą niebawem specjalne maszyny z Anglii. Produkować one będą jedynie sukno dla wojska. W ten sposób powstaje nowy konkurent przemysłu włókienniczego.

Warszawa, 23. 1. (tel. wł.) Wczoraj o godz. 1-ej popołudniu odbyło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem premiera Bartla i przy udziale marszałka Piłsudskiego. Omawiano sprawę rokowań o traktat handlowy z Niemcami. Na życzenie marszałka Piłsudskiego, szczegółowych wyjaśnień udzielali: minister Zaleski, Czechowicz i Kwiatkowski. W dyskusji zabierał głos premier Bartel.

—:—

Zgon dwu wybitnych artystek.

Warszawa, 23. 1. (tel. wł.) Wczoraj rano zmarła na gruźlicę p. Wanda Osterwina, wybitna artystka, pracująca od lat kilkunastu na scenie. Po południu zmarła Wiktorja Kawecka Zgon obu artystek okrył żałobą świat teatralny warszawski.

Zuchwały napad bandytów na pociąg Warszawa — Bydgoszcz.

Warszawa, 23. 1. (tel. wł.) W pobliżu stacji Kłońiewice, dokonano zuchwałego napadu bandyckiego na pociąg osobowy 415, zdążający z Warszawy do Bydgoszczy. Gdy pociąg ruszył ze stacji, do jednego z wagonów wdarli się 4 bandyci i steroryzowawszy pasażerów, zrabowali cenne walizy i pakunki, poczem wyskoczyli z pociągu, gdy ten zwoolnił biegu. Mimo zatrzymania pociągu i poszukiwań, bandytów nie odnaleziono.

Folscy oficerowie—dyplomaci solą w cku Berlina.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 23. 1. Warszawski korespondent „Berliner Tageblatt” zamieszcza obszerny artykuł o polityce zagranicznej Polski. Podaje on w nim szczegółowe położenie międzynarodowe Polski jako eksponenta (wykładnika) polityki francusko-angielskiej na wschodzie Europy i wyraża obawę z powodu coraz większej liczby wojskowych przeniesionych do ministerstwa spraw zagranicznych.

B.

Sprawa Nadrenji w parlamencie angielskim.

Londyn, 23. 1. Na posiedzeniu izby gmin toczyła się dyskusja na temat Nadrenji. Minister spraw zagranicznych Chamberlain dawał na temat ten wyjaśnienia natury ogólnej. Podobnie informował posłów w sprawie rokowań o spłaty reparacyjne minister finansów Churchill.

TL.

Bankier Lewin sfałszował weksle na 3 milj. marek.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 23. 1. Ogólną sensację wywołała w Berlinie afery bankiera Lewina właściciela domu bankowego Löwenstein & Co. Bankier sam sfałszował weksle na ogólną sumę 3 milionów marek i uciekł do Paryża. Szereg berlińskich i hamburskich banków jest poważnie uszkodzonych, tem bardziej, że dom bankowy Löwenstein zawiesił wypłatę. Podobnego skandalu w berlińskim świecie bankowym już dawno nie było.

B.

Wesołe więzienie w Sonnenberg.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 23. 1. Proces toczący się obecnie w Sonnenberg wykazał skandaliczne stosunki panujące w miejscowym ciężkim więzieniu.

Więźniowie terroryzowali dozorców i robili, co chcieli. Jeżeli jakiś więzień chciał iść na spacer, podszedł do bramy i mówił: „Panie wachmistrzu, proszę mnie przepuścić”.

W ten sposób uciekł z Sonnenbergu w lecie m. i. osławiony włamywacz Kirsch.

egzekucje są konieczne, gdyż tylko przez ich stosowanie można skontrolować, czy nie zachodzą z którejkolwiek strony nadużycia podatkowe.

Dla ostrzeżenia płatników podatkowych przed nadużyciami, podajemy do wiadomości, że wszelkie podatki państwowe, winno się płacić tylko w kasie skarbowej, a nie do rąk innego urzędnika.

Nadmienić należy, że Nieciejewski pochodzi z zacnej rodziny. Biedny, stary ojciec, odczuł głęboko czyn swego syna i rozchorował się ze zmartwienia. Siostra, która jest wzorową urzędniczką, dowiedziawszy się o sprawie, popadła w rozpacz, iż dobre imię rodziny zostało splamione.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy, gdyż śledztwo nie jest wyczerpane. Urząd Skarbowy, jako też i Kasa Skarbową w tym wypadku nie ponoszą odpowiedzialności, gdyż manipulacje te odbywały się poza obrębem urzędu.

Sensacyjne aresztowanie.

W związku z oszustwami podatkowymi, aresztowano wczoraj kupca Leona Dorożyńskiego przy ulicy Długiej. Aresztowania dokonano na rozkaz sędziego śledczego. Dorożyński zasiadał wczoraj w sądzie okręgowym jako sędzia niezawodowy, i stamtąd też został odprowadzony do aresztu.

List z Paryża.

Pola Elizejskie.

(Od własn. korespondenta paryskiego).

Paryż, w styczniu.

Pola Elizejskie — to najpiękniejsza w Paryżu aleja: „Avenue des Champs Elysées“. Lat temu 150 były to istotnie tylko „pola“, albowiem Plac Zgody (wówczas Plac Ludwika XIV) znajdował się już na zachodnim krańcu miasta. Dziś są Pola Elizejskie najpiękniejszą perspektywą stolicy Francji. Kiedy stanąć na Placu Zgody pod sławnym obeliskiem przywiezionym z Luksoru lat temu sto, to ma się na cztery strony świata widok przepiękny, pozazdrośczenia godny, bo czegoś podobnego nie posiada żadna inna stolica. Na wschód mamy ogród „Tuileries“ i olbrzymi kompleks Luwru, dawnego pałacu królewskiego, poprzez centralną aleję ogrodu widać na tle pałacu triumfalny „Carrousel“ jeszcze przed Wielką Rewolucją zbudowany. Na północ wzrok łęgnie po osi ulicy „Royaie“ i spoczywa na neo-greckiej kolumnadzie kościoła św. Magdaleny. Na południe mamy Most Zgody na Sekwanie, a dalej Pałac Burboński, w którym się mieści Izba Posłów. Na zachód widok jest najrozleglejszy: widzi się przed sobą dwukilometrową i bardzo szeroką aleję (75 m.), lekko się podnoszącą, po której nieprzerwanymi sznurami suną cicho setki samochodów; a na końcu alei, na Placu Gwiazdy, wznosi się potężny Łuk Tryumfalny na cześć zwycięstw napoleońskich, którego kontury jakby się rozplwały na tle szaro-błękitnego nieba paryskiej zimy...

Dziś Pola Elizejskie są ośrodkiem życia wytwornego i luksusowego handlu. Jeszcze przed wojną było inaczej. To prawda, że już wówczas przy Polach Elizejskich mieściły się sklepy wystawowe najlepszych marek samochodowych, że było tam kilka pierwszorzędnych hoteli i restauracji. Ale ruch był tam duży tylko w lecie, w porze wieczornej. Pozatem było wśród bogaczy rzeczą bardzo modną posiadać przy Polach Elizejskich własny „hotel“, czyli pałac. Nawet taki przedwojenny „nowobogacki“ jak Dufayel, założyciel wielkich magazynów w dzielnicy Barbès, zbudował tu sobie ogromny, białym marmurem wykładany i złotem kaplący pałac, w którym w czasie Konferencji Pokojowej był klub międzynarodowy dziennikarzy. Dziś po tym pałacu, jak

i po wielu innych w lepszym zbudowanych guście, niema nawet śladu. Nawet sławny „Hotel Massa“, napoleońskie pamiętający czasy, zniknął z Pól Elizejskich. Tylko kiedy tamte poprostu zburzono, ten ostatni został rozebrany kamień po kamieniu i będzie odbudowany w okolicach Paryża, gdzie... place są mniej drogie.

Po wojnie bowiem place niezwykle poszły w cenę przy Polach Elizejskich. Oplaca się wydać dziesięć milionów, aby zburzyć „hotel“ prywatny, nieraz tuż przed wojną wykończony, aby na jego miejsce zbudować olbrzymi i prawdziwy hotel dla przejezdnych. Na miejscu dawnego pałacu Dufayel'a znajdują się teraz t. zw. „Arkady“. Cały parter poświęcono na magazyny artykułów luksusowych, a piętra — na biura; przez środek gmachu z Pól Elizejskich na są-

siednią równoległą ulicę de Ponthieu przebiega olbrzymia, z przepychem urządzona galeria, w której jest wielka kawiarnia z muzyką, a dookoła sklepy; w podziemiach znajduje się kawiarnia „Lido“ z „dancing'iem“ i z... basenem do pływania; nie więc dziwnego, że wielu z pośród gości kawiarnianych siedzi przy stolikach w kostjumach kąpielowych choć to styczeń!

Nieco dalej zbudowano w podobny sposób „Portyki“ z magazynami i kawiarnią, ale bez pływalni tym razem. Nie sposób jest wymienić wszystkich kawiarni, „dancing'ów“ i restauracji, jakie od końca wojny na Polach Elizejskich otwarto. Hoteli jest tu już kilkanaście i jeszcze pewnie nie koniec, bo w chwili obecnej buduje się kilka nowych i olbrzymich gmachów. Gaston Baty, jeden z nielicznych reformatorów młode-

go teatru francuskiego, wyprowadził się z malej klatki, jaką odnajmował na strychu „Teatru Pól Elizejskich“ i posiada teraz przy samych Polach własny „Théâtre de l'Avenue“. Sam „Teatr Pól Elizejskich“, zbudowany tuż przed wojną przy Alei Montaigne, jest niewątpliwie najpiękniejszą i najbardziej nowoczesną salą Paryża. Jakoś się jednak nie może „przyjąć“ i ciągle zmienia swój charakter: to jest opera, to kinem, to „music-hall'em, to teatrem marionetek... W tym samym gmachu znajdują się jeszcze dwie inne sale teatralne: „Komedja“ i „Studio“; właśnie ze „Studja“ wyprowadził się Gaston Baty. Jeśli dodamy, że przy Polach mieści się teatr „Femina“ i ładne kino, że na sąsiedniej Alei Wagram znajdują się dwa wielkie kina, operetka i „music-hall“ — to stwierdzimy, że kiedy się idzie zjeść obiad na „Polach“, to można tam potem mile spędzić cały wieczór. To też nigdy tam nie było większego ruchu niż obecnie. Wśród publiczności dużo cudzoziemców, a przeważają Anglosasi, specjalnie w „Czempis Ilizajzes“ rzkochani.

Kiedy wieczór zapadnie, Pola zapalają się tysiącem różnobarwnych świateł, przeważnie reklamowych. Mimo to zdaleka widok jest przepiękny. A na tle ciemnego nieba co parę minut uderza w wieżę Eifla biały „porun“, potem wieża się pali, potem wytryska fontanna ognia gasząca, a wreszcie zapala się wzdłuż całej wieży nazwa: „Citroen“. Reklama wiska się wszędzie. Trzeba przyznać, że jest efektowna. „Co to efektowna — powiada mi mój przyjaciel Kohn — jeden wieczór takiej reklamy kosztuje 15 000 franków!“

Kazimierz Smogorzewski.



Ulica handlowa w La Paz w Boliwii.

Wilki w Tatrach.

Nietylko w Wileńszczyźnie stada wilków zagrażają bezpieczeństwu ludności wiejskiej i wyrządzają znaczne szkody. W dniach ostatnich pojawiły się duże stada wilków w Karpatach, które chodzą gromadami i napadają na zagrody położone głębiej w górach. Niedawno na przysiółek Nowocerkask, napadła taka banda, wywlekła kilkanaście owiec i na miejscu je zagryzła. Przestraszeni mieszkańcy nie stawili oporu, nie posiadali bowiem broni palnej. Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych zostanie urządzona wielka oblawa, w której uczestniczyć mają organa wojskowe i policja.

Bolesław Koreywo.

30

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— Matkę straciłam, gdy byłam jeszcze malutką. Umarła na gruźlicę. Ojca nie pamiętam wcale. Opuścił moją matkę zaraz po moim przyjściu na świat. Czy żyje i gdzie przebywa — nie wiem. Sądę jednak, że gdyby żył chyba zainteresowałby się mną i moim losem. Szczególnie po śmierci matki. Przypuszczam więc, że też umarł, lub umarł dla mnie, jak w swoim czasie, chociaż żył jeszcze, umarł dla mej matki... — wyjaśniła smutnie.

— Przepraszam panią za to, że mimowoli wywołałem tak bolesne wspomnienia... — zauważył z udanym żalem.

Niestety dziś w życiu prawie każdego człowieka tkwi jakaś cząstka tragedji... — wtrącił się do ich rozmowy doktor.

Usiłowania ze strony Krechowickiego i Heli co do najgościńniejszego przyjęcia Kubickiego były nacechowane taką serdeczną uprzejmością, jaką chcieli moralnie wynagrodzić go za wyświadczoną przezeń względem Heli przysługę, że Kubicki, aczkolwiek wcale nie pociągala go konwencjonalna rozmowa z Helą w obecności doktora, nie śmiał się oprzeć ich naleganiu co do spożycia tegoż dnia wspólnie z nimi kolacji.

Jak na pierwszą wizytę uważał jednak tylogodzinne przebywanie w domu

Krechowieckiego za uchybienie przepisom światowym, co też nie omieszkali zaznaczyć.

— Ależ, panie szanowny, proszę nie bawić się z nami w jakieś ceremonje! Jest mi niezmiernie miło, że mogę przyjąć w mym domu pana, od którego pana Hela a pośrednio i ja doznałiśmy tak wielkiego dowodu życzliwości... — rzekł Krechowicki, przytrzymując w uścisku dłoń gościa.

— Proszę nie odmawiać nam swego miłego towarzystwa, — dorzuciła Hela uprzejmie.

Skapitulował.

Po spożyciu kolacji Krechowicki zaproponował Kubickiemu udanie się do gabinetu celem wypalenia cygara.

Kubicki, jako namiętny pałac, chętnie przyjął propozycję i złożywszy ukłon Heli wraz z doktorem skierował się ku gabinetowi.

— Szanowny pan doktor jest oddawna mieszkańcem Poznania? — zapytał Kubicki, gdy obaj, zapaliwszy cygara, zanurzyli się w miękkich fotelach klubowych.

Pytanie takie było szablonem rozpoczęcia konwersacji towarzyskiej. Nie, na ten raz Kubicki przywiązywał do odpowiedzi na to pytanie wcale doniosłą wagę, gdyż podczas obserwowania przy kolacji przy pełnym świetle lampy elektrycznej rysów twarzy doktora nasunęło mu się pewne wspomnienie z odległej przeszłości.

Zestawienie tego wspomnienia z rysami twarzy Krechowickiego dało własnemu impuls do wydobycia od doktora

pewnych szczegółów, dotyczących jego biografji.

— Zamieszkałem w Poznaniu w roku 1919, odparł Krechowicki: przed wojną mieszkaliśmy z rodzicami w Rosji... w Odesie.

Już ta pierwsza odpowiedź zaintrygowała Kubickiego, który też w latach młodości był mieszkańcem tego nadmorskiego miasta.

— Czy szanowny pan doktor posiada liczne rodzeństwo? — zapytał niby obojętnie, w rzeczywistości z wielkim zainteresowaniem oczekując brzmienia odpowiedzi.

Nie skłonny do zbyt szczerych wyznań Krechowicki zamierzał pominąć to pytanie milczeniem i zmienić temat rozmowy. Po krótkim jednak namyśle skarcił siebie za przesadną skrytość i nie widząc w tem pytaniu gościa nic nadzwyczajnego i uchybiającego przepisom zwykłej konwersacji dwojga zbliżających się ku sobie po pierwszym poznaniu osób odparł:

— Rodziców straciłem dawno. Miałem jeszcze siostrę i brata. Byłem najmłodszym z rodzeństwa. Ukochany mój starszy brat, który istotnie zastępował mi ojca po stracie rodziców, zginął z rąk bolszewików w początku roku, w którym opuściłem Rosję...

— A siostra?..

— Siostra opuściła wcześniej nasz dom, wychodząc zamaż. Prawie nie pamiętam jej wcale. Dzielilo nas przeszło dziesięć lat różnicy wieku — odparł Krechowicki niechętnie.

— Ale żyje przecie? — indagował gość coraz bardziej zaintrygowany.

Krechowiecki milczał przez chwilę, poczem odparł z goryczą:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z kraju.

Szkola im. Odyńca w rodzinnej wsi poety.

Wę wsi Giejstuny, niedaleko Borun, otwarto szkołę powszechną, imienia Antoniego Edwarda Odyńca, który się tu w r. 1804 urodził. Nazwę tę szkoła otrzymała na żądanie ludności, która bardzo się przyczyniła do budowy szkoły. Podczas otwarcia przemawiał syn jednego z gospodarzy giejstuńskich, Kochanowski, student uniw. wileńskiego. Zebrani na uroczystości zebrali pewną kwotę na pomnik Mickiewicza w Wilnie i wręczyli ją posłowi Odyńcowi, synowcowi poety, który pewną część swej majątności Wojtkuny przeznaczył na dalsze kształcenia się uczniów szkoły giejstuńskiej.

200 dzieci w płomieniach.

W ochronce miejskiej w Łodzi przy ul. Drewnowskiej 72 wybuchł wieczorem pożar na strychu. Gęste kłęby dymu wypełniły sypialnie i sale szkolne. Wśród 200 małoletnich pensjonariuszy wybuchł popłoch, który wychowawcy z trudem opanowali i wyprowadzili wszystkie dzieci na dwór. Straż pożar wkrótce ugasiła.

Zmarł przed pogrzebem żony.

Na kilka godzin przed pogrzebem s. p. Marji Nadolskiej, matki komisarza rządu i profesora politechniki, zmarł jego ojciec s. p. Antoni w 80 roku życia. Był on sekretarzem magistratu i dyrektorem Kasy Chorych w Turce. Na życzenie zmarłego, aby pochowano go we wspólnym grobie z żoną, pogrzeb s. p. Marji Nadolskiej, który miał się odbyć wczoraj o godzinie 3 popołudniu, odłożony został do wtorku do godziny 10 rano.

Napad na kantor „Fortuny” we Lwowie.

Ulica Kościuszki we Lwowie była widownią śmiałego napadu opryszków na spółkę bankową Fortuna. Około godziny 18.45, gdy dyrektor tej spółki Dawid Auerbach chciał wejść do kantoru, zatrzymał go tuż u wejścia jakiś opryszek, który pod groźbą użycia gotowego do strzału rewolweru wyprowadził go na podwórze i trzymał go tak długo, póki jego dwaj współpracownicy, znajdujący się w kantorze, nie wyszli na ulicę. Auerbach uwolniony ostatecznie z pod teroru bandytów wszedł do lokalu spółki i przekonał się, że została rozbita kasa ogniotrwała. Bandyci jednak nie zrabowali, gdyż w kasie nie było gotówki a znajdowały się tylko papiery wartościowe.

Zuchwały rabunek w Krakowie.

W Krakowie dokonano niezwykle śmiałego włamania w godzinach południowych do sklepu broni i amunicji Władysława Skąpskiego Włamywacze, zrabowawszy 10 rewolwerów automatycznych oraz kilka paczek naboju, wyszli drzwiami frontowymi. Kilka osób z pośród spacerującej publiczności zauważyło włamywaczy, wychodzących ze sklepu, który w dzień świąteczny powinien być zamknięty, i zaczęło ich ścigać. Do pościgu przyłączyło się kilku policjantów.

Włamywacze, groząc ścigającym nabitemi rewolwerami, skierowali się na ul. Grodzką ku Wiśle, następnie po łodzi przedostali się na drugi brzeg, gdzie zniknęli między domami.

Obława policyjna nie dała wyników.

Polączenie się T-wa Krajoznawczego z Touring-Klubem.

Wzmagający się w Polsce ruch turystyczny wykazał, że należy mu poświęcić wiele uwagi i celowej pracy. Dwa wielkie towarzystwa: Krajoznawcze i Touring Klub, rozumiejąc, że wspólnymi wysiłkami więcej mogą zdziałać, połączyły się w jedną organizację. Na odbytym w Warszawie zebraniu opracowany został statut obu połączonych towarzystw, przyczem za podstawę przyjęto statut Tow. Krajoznawczego. Dla sprawliwszego załatwienia spraw lokalnych utworzone zostaną oddziały wojewódzkie z własnym zarządem; prezesi okręgu wejdą w skład zarządu centralnego.

Dla poszczególnych działów turystyki (automobilowej, górskiej, wodnej, i t. p.) zostaną utworzone specjalne sekcje.

Ulubiony pies marsz. Piłsudskiego zginął.

W Belwederze — jak podaje prasa warszawska — wielkie poruszenie wywołała wiadomość, że marsz. Piłsudskiemu skradziono ulubionego psa „Dorka”.

Pies był nieodłącznym towarzyszem marszałka i służył mu od czasu okupacji. Władze policyjne wdrożyły energiczne śledztwo.

Kolej odpowiadza za pożary powstałe z iskier lokomotywy.

W sądach dwóch instancji toczyła się w ostatnim czasie sprawa między Powszechnym Zakładem ubezpieczeń wzajemnych z zarządem kolei państwowych. Źródłem sprawy stał się pożar wsi Zarwarcie w powiecie zloczewskim, w której od iskry parowozu spłonęło 29 gospodarstw.

Zakład ubezpieczeń wypłacił pogrzełcom odszkodowanie w wysokości 23 000 złotych, jednocześnie występując przeciwko kolejom państwowym o zwrot tej kwoty.

Sąd okręgowy, a następnie apelacyjny uznał powództwo Zakładu ubezpieczeń za uzasadnione i kwotę żadaną przysądził. Orzeczenie to w powyższej sprawie stanowi ważny precedens na przyszłość.

Pijak targnął się na życie żony.

Ruda - Pabjanicka wstrząśnięta została wiadomością o straszliwym czynie, jakiego usiłował dopuścić się na osobie swej żony niejaki Śmigiełski, zamieszkały w Łodzi przy Szosie Pabjanickiej nr. 14 wraz z żoną swą Genowefą. — Śmigiełski w dniu wczorajszym wrócił do domu w stanie bardzo podchmielonym i natychmiast wszczął z żoną swą awanturę, żądając, aby z ulicy wyjechała do Rudy Pabjanickiej do przyjaciela jego Florczaka, zamieszkałego przy ul. Szkolnej nr. 1.

Śmigiełska, widząc, iż mąż jej jest kompletnie pijany, a wiedząc, że w takich wypadkach w razie sprzeciwu posuwa się do rękoczynów, ubrała się i wraz z mężem i dwuletnim dzieckiem wyjechała do Rudy Pabjanickiej.

Rozgościli się u znajomych.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Pan Tadeusz — najpiękniejsza wizja dawnej Polski.

Czy pamiętacie?...

„Wśród takich pól przed laty, nad brzegiem ruczaju,

Na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju,

Stał dwór szlachecki, z drzewa, lecz podmurowany;

Świecili się zdaleka pobielane ściany”.

Czy pamiętacie ów cichy dworek szlachecki, schludny, zamożny, gościnny i te przepiękne, mistrzowskiem dłem wieszczą rzeźbione szczytami polskie postaci. Tę szarą brzołę szlachecką, przepojoną głęboką miłością ku ojczyźnie, tę dziarskie pulki dzielnych naszych bohaterów. Albo te dawne zwyczaje, obrzędy, zabawy?...

To wszystko jaśnieje, błyszczy w wyobraźni waszej. Nieśmiertelne dzieło nieśmiertelnego wieszczą żyje w sercach waszych, jako najdroższa, święta narodowa pamiątka.

— Pan Tadeusz! —

Widzicie tę posagową postać Sędziego, stróża zalet naszych najpiękniejszych, staropolskiej gościnności, dbałości, grzeczności. A obok Podkomorzy, Wojski, Maciej i braci szlachty rzesza ogromna — czyż to nie godni przadkowie nasi, których nam wstydzicie się nie trzeba?...

Wprawdzie wad byli pełni, wprawdzie spowodowali upadek ojczyzny. Jednak hańbę tę krwią okupili swoją i męką serdeczną i nowem rozpoczęli życie życiem...

Widzicie-li ową świetlaną postać pol-

skiego dziewczęcia, skromnego, wdzięcznego, czystego: Zosi? —

Znow staż przed nami najpiękniejsza wizja dawnej Polski: Pan Tadeusz — na okrańcu. Zabłysną przy oczyma naszymi kontusze i czaparki i barwne mundury polskich szwoleżerów, ujrzymy zielone pola nadniemeńskie i litewskie bory, ku którym tęskne rymy ślą największy polski poeta...

— Pan Tadeusz! —

haz.

Wacław Berent członkiem Pen-Clubu angielskiego.

Centrala Pen-Clubu w Londynie mianowała członkiem honorowym Wacława Berenta (autora „Żywych kamieni”, „Próchna” i in.). Polskę w londyńskim Pen Clubie reprezentował dotychczas Wacław Sieroszewski.

Ille jest w Polsce muzeów i zbiorów muzealnych?

Ogółem muzeów w Polsce jest obecnie zgórą sto pięćdziesiąt, w tem prywatnych 16, państwowych zaś i samorządowych bezmała 70, reszta należy do towarzystw naukowych.

Rok założenia niektórych sięga szesnastego i siedemnastego stulecia.

Najwięcej jednak muzeów przybyło nam w 1918 — 1925 r.

W okresie tym samych państwowych powstało 19.

Okazów muzealnych, zakatalogowanych istnieje przeszło dwa i pół miliona.

Najwięcej muzeów przypada na województwa południowe, bo 59; drugie miejsce zajmują województwa centralne, w których istnieje 49 muzeów, w tem w samej Warszawie 25.

Dalej idą województwa poznańskie i pomorskie ze swymi 18-tu muzeami i województwa wschodnie z 12, w czem Wilno posiada 9 muzeów.

Co czytają rosyjscy robotnicy i urzędnicy?

Angielskie biuro informacyjne podało ciekawe zestawienie: co czytają rosyjscy robotnicy i urzędnicy.

Otóż robotnicy czytają 85 procent autorów rosyjskich i 35 proc. obcych. Z pośród pisarzy największem powodzeniem cieszą się Gogol, Dostojewski i Czechow. Najwięcej czyta się z dzieł Tolstoj „Zmartwychwstanie”, z dzieł Gorkiego — „Matkę”. Z obcych autorów pierwszeństwo posiadają autorzy amerykańscy, z Uptonem Sinclairem na czele (Jimmie Higgins!).

Urzędnicy czytają zaledwie 44 proc. autorów rosyjskich. 56 procent przypada na autorów zagranicznych, z których najwięcej popularni są: O. Henry, Victor Hugo, Claude Farrere i Anatol France.

Krwawa ucztą.

Wesołą pogawędkę towarzyską przerwały mordercze strzały.

W Strasburgu rozegrał się sensacyjny dramat małżeński.

Młoda kobieta nazwiskiem, Helena Faulet, mieszkała w tem mieście z ośmiolletnią córeczką, podczas gdy mąż jej, z którym wiodła proces rozwodowy, miał posadę w Roubaix.

Przed niedawnym czasem poznała pani Faulet inżyniera Boucher z Bazyli i zamierzała poślubić go po uzyskaniu rozwodu z pierwszym mężem. Z okazji pobytu jego w Strasburgu, urządziła w tych dniach przyjęcie, na które przybyła siostra inżyniera z mężem i grono przyjaciół.

Po obiedzie siedzieli jeszcze przy stole, rozmawiając swobodnie, kiedy ożnajmiono nieoczekiwane odwiedziny.

Przybył z Roubaix pan Faulet, aby jak mówił, zobaczyć się z córeczką. Pani Faulet kazała mu powiedzieć, aby poczekał pół godziny. Pomimo to Faulet przyszedł do jadalni i zapytał żonę, czy nie chce rozpocząć z nim nanowo wspólne życie. Kiedy stanowczo odmówiła wyciągnął rewolwer i dał trzy strzały do żony a czwarty do jej przyszłego męża. Pani Faulet, trafiona kulą w serce, padła głową na wykwintne zastawiony stół. Spotkała ją natychmiast śmierć. Inżynier Boucher zmarł w kilka chwil później.

Faulet ze spokojem opuścił mieszkanie, którego wesołość zamącił w tak okrutny sposób i poszedł do biura policji, oddając jej w ręce władz.

Wyrodna córka pobiła matkę za to, że nie przyniosła imieninowego daru.

W Warszawie przy ul. Dolnej u Stanisława Rajnera odbywała się ucztą z okazji imienin jego żony, Henryki. Na przyjęcie przybyła także zaproszona matka solenizantki, 58-letnia Emilia Woźnicka. Kiedy się już wszyscy dobrze popili, solenizantka wyraziła ukrywany dotychczas żal z powodu nieobdarzenia jej przez matkę upominkiem imieninowym. Po kilku wymówkach silnie rozżalona kobieta rzuciła się na matkę z pięściami, a wkrótce przyszedł jej z

pomocą mąż. Obecna na imieninach druga córka, Józefa Leszczyńska, stanęła po stronie siostry. Powaliwszy starszą na ziemię, wszyscy troje zaczęli ją bić i kopać, przyczem porwali na niej suknie i bieliznę. Pokrwawiona i posiniaczona ofiara udała się do ambulatorium Pogotowia, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy. Okazało się przytem, że w czasie znęcania się nad Woźnicką, dzieci zabrały jej ukryty na pierśiach woreczek, zawierający 450 zł.

PROGRAMY RADIOFONICZNE. CZWARTEK, 24 STYCZNIA.

Poznań (342,9). Godz. 12,10—12,15: Sygnał czasu. 12,15—12,35: (Odczyt z Warszawy). 12,35—14,00: Koncert dla m'odzieży (Transmisja z Filh. warsz.). 14,00—14,15: Notowania pieniężne. 14,15—14,30: Komunikaty: gospod., rol., PAT. itd. 17,15—17,30: Lekcja alfabetu Mosego — p. Brzeziński. 17,30—17,55: Kurs elem. jęz. franc. 17,55—18,50: Koncert kameralny (transm. z Warszawy). 18,50—19,10: Odczyt „Na grobach miliona ludzi” (Verdun) — red. R. Fenger. 19,10—19,35: Odczyt rolniczy. 19,35—20,00: „Silva rerum”. 20,00—20,30: Nadprogram. 20,30—21,00: Koncert mandolistów. 21,00—21,15: Kwadransy pieśni. 21,15—22,00: Studchowsko „Kulig” (transm. z Warszawy). 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunikaty.

Warszawa (1111). Godz. 11,56—12,15: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikaty: lotniczo-meteor. i rolniczy. 12,15—12,35: Odczyt „Styczeń pod równikiem” — kpt. M. Lepecki. 12,35—14,00: 9 ty koncert szkolny z Filh. warsz. 14,40—15,10: Komunikaty: met., gosp. i nadprogram. 15,35—16,00: Odczyt „Współczesne lotnictwo wojskowe” — pułk. Rayski. 16,00—16,15: Komunikat Ligii Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16,15—16,45: Program dla dzieci. 17,00—17,25: Wśród książek. 17,25—17,50: Pogadanka „Bołaczki naszej epoki — rozwody i samobójstwa” — p. Maria Ankiewiczowa. 17,55: Koncert kameralny. 18,50—19,10: Rozmaitości. 19,10—19,35: Odczyt rolniczy. 19,35—19,55: Nadprogram komunikaty. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,25: „Dzieje muzyki polskiej” — prof. Stan. Niewiadomski. 20,30: Koncert. 22,00—22,05: Komunikat lotn. met. 22,05—22,20: Komunikaty PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjne, sportowe i nadprogram. 22,30—23,30: Muzyka taneczna.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Oplawiec.

Z życia Powst. i Wojaków. Walne roczne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbyło się ub. niedzieli w sali p. Ziolkowskiego, które zagaił miejsc. prezes p. Grecen. Marszałkiem walnego zebrania wybrano kmdta obwodowego p. Michalaka, na sekretarza powołano p. Hahna, na ławników p. Wojtanowskiego i p. Niemczewskiego. Po wyborze przyjdym przy stąpiono do sprawozdań ustępującego zarządu z całorocznej działalności. Staremu zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorjum. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrani zostali jednogłośnie członkowie ustępującego zarządu, a mianowicie: prezes p. Grecen, zastępca prez. p. Wojtanowski, sekretarz p. Hahn, skarbnik p. Stępowski, komendant p. Bucholt, zast. p. Niemczewski, referent oświatowy p. Matysiak, miejsc. nauczyciel, zast. sekretarza p. Wojtanowski, Władysław, chorąży pułkownik p. Mendeka-Leśniewicz. Towarzystwo liczy 58 płatnych członków. Na walnym zebraniu jednogłośnie mianowano honorowymi członkami: inż. Rolbieskiego, dyrektora „Karbida” prezesa obwodowego architekta Józefa Grodzkiego, p. Łukowskiego, dziedzica z Janowa p. dr. Wrąskiego, p. Cyrusa, p. dr. Cintylę i prezesa miejscowego p. Grecena.

Wielno.

„Damy i huzary” we Wielnie. W niedzielę dnia 27 bm. urządził tutejsze ruchliwe Tow. Powstańców i Wojaków przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną i licznymi niespodziankami. Odegraną będzie śliczna sztuka hr. Aleksandra Fredry p. t. „Damy i huzary”. Jak się dowiadujemy, reżyseria jest w dobrych rekach, a także role obsadzone doskonale. Mamy nadzieję, iż obywatelstwo miejscowe jak i okoliczne weźmie gremjalny udział w tej imprezie, gdyż sztukę taką warto widzieć i zabawić się z naszymi Wojakami.

Nakło.

Splaszona konie. Pani Wentland z Polichna przybyła w ub. poniedziałek saniami, powożona przez p. Łapaczyskiego, do Nakła, po zakup wódek. Konie nagle przestraszyły się i pędem zaczęły biec w stronę Ryнку, przewracając sanie i łamiąc dyszel. Konie wreszcie wpadły na stojący powóz p. Gierowej, który na wyloc przebił dyszlem. Na szczęście w powozie nikogo nie było. P. Wentland, ofiara przewróconych saní, ma silnie potłuczone kolano.

Z Tow. Właścicieli Nieruchomości. W ub. piątek odbyło się posiedzenie zarządu Tow. Właścicieli Nieruchomości. Na zebraniu omawiano sprawę przyszłego plenarnego zebrania, który się odbędzie dnia 29. bm. o 7,30 w Strzelnicu.

EDMUND KONOPA.

Natarcie Powstańców na Brzozę.

II.

Co czynili tymczasem powstańcy, ma newrujący z północy? Niewątpliwie powstańcy ci, gdyby spełnili swoje zadanie, znaleźliby się mimowoli w groźnym niebezpieczeństwie. Niemcy bowiem, wyrzuceni przez I szą grupę bojową z Brzozy, uciekając wzduż toru i szosy Inowrocław-Bydgoszcz na północ, zeszli się z tą garstką powstańców, w następstwie czego wywiązałyby się walka, w której Niemcy, jako licznie silniejsi, odnieśli zwycięstwo.

Tak jednak nie było, a to z powodów następujących:

Powstańcy ci posuwając się lasem na wschód od szosy w kierunku na Trzciniec, obrali ostatecznie kierunek na zachód i do szli lasem do toru kolejowego, gdzie na tychmiast przystąpili w kilku miejscach do odśrubowania szyn zabranym ze sobą kluczem, usuwając szyny z nasypu.

W trakcie tej pracy usłyszeli z lasu na wschód od Brzozy odgłos strzałów. Ponieważ w zadaniu była mowa o rozpoczęciu właściwego natarcia na Brzozę nie wcześniej jak o godz. 22,30, przeto walka, w której zaangażowała się pierwsza grupa o 40 minut wcześniej, zdezerjentowała tych powstańców, w następstwie czego zaniechano wykonanie dalszego manewru w kierunku na Brzozę i udano się na zachód do lasu łabiszyńskiego, tamsam uniknęli powstań-

Uchwały komitetu porozumiewawczego. pracowników państwowych i samorządowych.

„Nowy Kurjer” donosi: Dnia 18 bm. odbyło się ogólne zebranie Komitetu Porozumiewawczego Związków i Stowarzyszeń pracowników państwowych i samorządowych w Poznaniu, przy licznych współudziale delegatów, reprezentujących organizacje wyższych urzędników wojewódzkich, kolejarzy, skarbców, pocztowców, nauczycielstwa, niższych funkcjonariuszy i urzędników cywilnych przy D. O. K. Przewodził prezes komitetu p. inż. Zółtowski, protokół prowadził sekretarz generalny p. Hałas.

Przedmiotem obrad była aktualna obecnie kwestja dodatku mieszkaniowego dla urzędników i pracowników państwowych, która, jak wiadomo, ma być wkrótce rozpatrywana przez Sejm.

Powzięto nast. rezolucję: Komitet Porozumiewawczy, zaznajomiwszy się z przygotowanym przez p. Ministra Skarbu projektem ustawy o dodatku mieszkaniowym i zważywszy, że nie usuwa on dotychczasowego pokrzywdzenia pracowników b. zaboru pruskiego w stosunku do kolegów w innych dzielnicach, uważa za konieczne:

1) domagać się nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów z dnia 11. 4. 24 roku, o ile cho-

dzi o zastosowanie podstawowego komornego z 1914 r. przy ustaleniu dodatku mieszkaniowego dla pracowników państwowych, oraz niezwłocznego zrównania podstawowych stawek tego dodatku dla wszystkich dzielnic, na poziomie obowiązującym dotąd w b. zaborze austriackim; wyjątek może stanowić tylko m. st. Warszawa;

2) zabiegać o przyznanie prawa do zasiłku mieszkaniowego (art. 2 projektu) dla wszystkich bez wyjątku pracowników nieetatowych, kontraktowych i dziennie płatnych, pobierających uposażenie według grup płacy, ustanowiony w ustawie uposażeniową z 1923 r. i to w tej samej wysokości jak dla pracowników etatowych;

3) poczynić starania, celem wyjednania w możliwie najbliższym czasie wypłaty zaległej różnicy dodatku mieszkaniowego za rok 1928 na zasadach ustalonych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17. 8. 1927 r. oraz późniejszymi rozporządzeniami, które je uzupełniają.

Komitet Porozumiewawczy Z. i S. powierza przyjdym opracowanie w powyższej sprawie odpowiedniego memoriału i poleca wręczenie go czynnikom miarodajnym.

Zjazd przedstawicieli samorządów miejskich i powiatowych w Poznaniu.

„Nowy Kurjer” donosi: Dnia 20 bm. odbył się w sali posiedzeń Rady miejskiej w Poznaniu zjazd przedstawicieli samorządów miejskich i powiatowych. Sala posiedzeń była przepelniona. Zjazd zagaił p. wojewoda Dunin Borkowski i udzielił głosu naczelnikowi wydziału samorządowego p. dr. Graszyskiemu, który wygłosił referat w sprawie kontroli nad kasowością i rachunkowością powiatowych i miejskich związków komunalnych. W referacie tym podniósł p. dr. Graszyski z naciskiem, jak wielką odpowiedzialność biera na siebie kierownicy miejskich i powiatowych związków komunalnych oraz komisje rewizyjne na dokładnym wykonaniem kontroli nad kasowością i rachunkowością. Referat ten jest tak ważny, że zalecałoby się go dać do wiadomości, albo przez okólnik, lub też przez umieszczenie całkowite w „Wiadomościach Samorządowych”.

Następny referat w sprawie opieki nad macierzyństwem wygłosił p. Wilczyński, naczelnik wydziału pracy i opieki społecznej. Referat był bardzo obszerny i wzbudził wielkie zainteresowanie. Przy sprawach bieżących udzielił dalszych informacji naczelnik p. dr. Graszyski, poczem p. wojewoda Borkowski zebranie rozwiązał.

Mrocza.

Przedstawienie dzieci szkolnych. W ub. niedzielę odbyło się przedstawienie dzieci szkolnych, które wywiązały się nadspodziewanie dobrze ze swych ról. Czysty zysk przeznaczono na budowę kościoła. Uznane za podobną pracę, należy się miejsc. nauczycielstwu.

Wielce tragiczna śmierć maszynisty kolejowego.

Z Ostrowa donoszą: Straszna śmierć zaskoczyła maszynistę kolejowego niej. Piotra Cieślę, kierowcę lokomotywy pociągu towarowego w miejscowości Pieczyska, gmina Galewice, pow. wieluńskiego.

Przechodzący przez tor kolejowy dyżurny ruchu p. Jan Nowacki, zauważył na torze eżącęgo człowieka, w którym po przyświeceniu latarkami, poznał maszynistę pociągu P. Cieślę, lat 33 z Ostrowa, niedającego już oznak życia. Zawezwany niezwłocznie z Wielunia lekarz kolejowy p. dr. Wagner, stwierdził śmierć, wskutek pęknięcia czaszki od uderzenia.



znów się pojawiła.

Należy mieć się na baczności i przy pierwszym objawie przeciwdziałać. Najwierniejszym sprzymierzeńcem są prawdziwe

tabletki **Aspirin.**

Oddawne znane te tabletki usuwają i łagodzą bóle głowy, przeziębienie, a przez ożywienie krwioobiegu umożliwiają wystąpienie grypy, a tem samem i gorączki.

Należy zawsze żądać tabletek Aspirin w oryginalnym opakowaniu z czerwoną banderolą i zarejestrowanym znakiem „Bayer”.

Sprzedaj  w aptekach

ZMARLI.

S. p. Stanisława z Sarjusz-Zaleskich Bałbińska w Ostrowie.

cy starcia z Grenzschutzem. Lasem łabiszyńskim doszli do szosy Łabiszyn-Brzoza i szosą tą udali się w kierunku Brzozy. W drodze zatrzymali się w karczynie tuż przy posiłkowym kanale noteckim, gdzie nastąpił odpoczynek. Do Brzozy przybyli oni o godz. 1-ej dnia 21 stycznia zatrzymując się chwilowo w budynku miejscowej szkoły, gdzie w jednej z klas leżał zabity żołnierz niemiecki. Stąd ruszyli dalej szosą łabiszyńską, chcąc dostać się do wsi i na stację, będąc w mniemaniu, że zastaną tu swoich.

Przypuszczenie ich było mylne, bowiem pierwsza grupa wycofała się z Brzozy przed godziną. Zaledwie uszli kilkanaście metrów od szkoły, przywitano ich z kierunku budynku stacji kolej. ogniem karabinowym Powstańcy natychmiast rozsypani się po obu stronach szosy, gdzie wykopali płytkie wneki, tworząc pozycję obronną długości 600 m. Wzajemne ostrzeliwanie się trwało do godz. 1.30. Podczas tej strzelaniny poległ jeden powstańca, ugodzony kulą w głowę, a dwóch odniosło rany. Po strzałach, oddanych z przeciwnej strony, powstańcy domyślili się, że mają przed sobą patrol nieprzyjacielski lub też patrol, wysłany przez jednego z dowódców kompanji I-ej grupy bojowej, w każdym razie zrozumieli, że nie jest to gros sił. Po ustaniu strzelaniny wysłano raz po raz patrole, które zameldowały, że wieś i stacja są wolne od nieprzyjaciela i, że gros sił pierwszej grupy także tam niema.

Będąc za słabi do obsadzenia Brzozy garstka tych powstańców postanowiła na tej pozycji odczekać dalszych wypadków.

W czasie, kiedy I-sza grupa bojowa odeszła jezioro Jezuckie i znajdowała się w lesie, II-ga grupa o godz. 8,45 dnia 20. I. otrzymała nowe zadanie, które brzmiało: Udać się marszem ubezpieczonym do Dąbia (szosa Łabiszyn-Brzoza) tuż przy moście Antoniewo, gdzie oczekiwać będą powstańcy-Łabiszyniacy i z nimi razem pomaszerować do Brzozy szosą.

W myśl powyższego zadania grupa ta wymaszerowała niebawem do miejscowości Dąbie następującą marszrutą: lasem do Jezewa — górny kanał notecki — wzduż tego kanału brzegiem wschodnim na północ do mostu Antoniewo. Wysunięta szpica znalazła się już w odległości 200-250 m. od mostu, gdy naraz z mostu padły strzały. Łabiszyniacy ostrzeliwali szpicę tej grupy. W wyniku strzelaniny mieliśmy 3 lekko rannych. W kilka minut potem nastąpiło porozumienie. Łabiszyniacy (placówka stała przy moście), usprawiedliwiali swój postępek, tem, że nie spodziewali się powstańców, podchodzących brzegiem wschodnim kanału do mostu. Był to bowiem teren działania niemieckich patroli wywiadowczych.

Strzelanina w Brzozie była dla Łabiszyniaków zagadką. Planu drugiej grupy nie znali.

Wobec niedoczekania się posiłków łabiszyńskich, postanowił dowódca II-giej grupy zająć miejscowości Antoniewo i Nowe Solno na wschód od mostu i zczekać tam na posiłki lub bez nich najpóźniej o 3,30 rano rozpocząć marsz na Brzozę.

Wobec niedoczekania się posiłków łabiszyńskich, ściągnięto łańcuch wartowni-

Jak wykazało śledztwo przeprowadzone przez organa śledcze na miejscu wypadku, śmierć Cieśli nastąpiła bez winy w tym wypadku osób trzecich, gdyż stwierdzono, że w tej krytycznej chwili szalala śnieżycy. Maszynista Cieśla, idąc do swego parowozu w kierunku pod wiatr, szedł przy samym torze w pobliżu drugiego toru, gdzie miał drogę pociąg osobowy, zdążający od Czastar i mógł nie słyszeć nadjeżdżającego pociągu. Maszynista Cieśla został uderzony z tyłu parowozem osobowego pociągu tak silnie, że pękła mu czaszka, a przy oględzinach ciała, zauważono połamaną prawą nogę oraz rany i podarte ubranie na plecach.

ków, ubezpieczających grupę i o godz. 3,30 rozpoczęto marsz szosą Łabiszyn-Brzoza. Wysunięta na 500 m. szpica i patrole boczne ubezpieczały grupę przed niespodziankami.

Wychodząc z lasu łabiszyńskiego zauważono po prawej ręce szosy domek, w którym się świeciło. Szpica zatrzymała się. Nagle światło w domku zgasło i grupka ludzi (6-8) wysunęła się z domu, biegnąc przez pole do lasu łabiszyńskiego. Sylwetki ich nie można było rozpoznać, gdyż było ciemno. Nie oddano ani jednego strzału a to wskutek zakazu dowódcy grupy, który nie chciał niepotrzebnie niepokoić naszych towarzyszy broni, którzy według przypuszczeń dowódcy grupy musieli znajdować się w Brzozie. Tymczasem ruszono dalej, zatrzymano się jeszcze kilka minut przed owym domkiem, gdzie dowiedziano się, że był tu patrol niemiecki.

Po 20 minutach grupa doszła do Brzozy i zatrzymała się w budynku miejscowej szkoły, gdzie przed dwoma godzinami zatrzymała się również garstka powstańców pierwszej grupy. Odnaleziono tu też owego zabitego żołnierza niemieckiego. Odtąd posuwano się ostrożnie w kierunku wsi i stacji, trzymając się szosy. Gdy grupa uszła zaledwie 20 metrów, powstańca została słowami: „Stój! Hasło!” Po wymianie hasła zapytano ich jeszcze: „Kto idzie?” Po odpowiedzi, że jest to druga grupa bojowa, pozwolono jej zbliżyć i połączyć się.

Czytelnicy domyślą się niezawodnie, że II-ga grupa zatrzymana została przez tych powstańców z I-szej grupy, którzy wskutek ognia z kierunku stacji zatrzymali się na tej pozycji. Tak też w rzeczywistości było.

Ważne dla organizatorów imprez oświatowych.

Sekretarjat Tow. Czytelników Ludowych na Pomorzu w Grudziądzu, poleca za swej wypływalni przezroczy przeszło 300 serji obrazów świetlnych ze wszystkich dziedzin wiedzy i życia, nadających się do opracowania przezroczy tematów: literackich, historycznych, krajoznawczych, poza tem bajki i popularne opowiadania. W ostatnim czasie nabyła wypożyczalnia kilkanaście nowych serji przezroczy z dziedziny przyrodznawstwa i geografii. M. in. Chiny i Japonia, fauna Europy, Afryka, Polinezja itd. Przezrocza wypożycza się na bardzo dogodnych warunkach. Katalogi na żądanie wysyła się gratis.

Adresować: Sekretarjat T. C. L. w Grudziądzu.

ZIELONCZYN. Pożar. Dnia 20 bm. powstał pożar. Spalił się chlew robotnika Antoniego Bińka w Zielonczynie, pow. Bydgoszcz Ogólna szkoda wynosi 6650 zł. Przyczyną pożaru był nast wydatek: Dnia 19 bm między godziną 19 a 20 zakradł się do zagrody niej. Franciszek Szreder, który po drabimie dostał się na poddasze chlewa, w celu przenocowania się. Szreder bowiem — jak się tłumaczy — był w podróży za pracą. Gdy rano o godz 9 przebudził się, spostrzegł że zaginęła mu książeczka wojskowa którą miał w kieszeni. Zapalił więc świecę i zaczął szukać w słomie. W pewnym momencie świeca się przewróciła i wpadła do słomy która w jednej chwili się zajęła. Szreder próbował gasić, a gdy mu się to nie udało wybiegł z chlewa i zaczął uciekać. Został jednak przytłumiony i oddany w ręce policji.

WASOSZ. Z walnego zebrania Tow. Powst. i Woj. W ub. niedzielę odbyło się w sali p. Grzesińskiej roczne walne zebranie Tow. Pow. i Woj. przy licznym udziale członków. Zebranie zajął prezes p. Pawlak, witając zebranych, poczem nastąpiły sprawozdania człon-

ków ustępującego zarządu. Na przewodniczącego walnego zebranie powołano p. Gałgańskiego, który do pióra powołał p. Fr. Iriskiego a na ławników p. Mężydła i p. Mencła. Prezesem nowego zarządu został wybrany dotychczasowy prezes p. Pawlak, sekretarzem p. Włoszczyński, miejsc. kier. szkoły, skarbnikiem p. Cyprych, komendantem p. Lewandowski Stan., referentem oświatowym p. Rumiński, chorążym p. Szamski. W skład komisji rewizyjnej weszli: p. Mężydło, p. Trzebiatowski i p. Wł. Nadolny.

PRUSZCZ (Bydgoszcz). Zarząd Kółka Rolniczego w Pruszczu podaje do wiadomości, że Pomorska Izba Rolnicza łącznie z Pom. Tow. Rolniczem w Toruniu urządza dla członków Kółka Rolniczego w Pruszczu jak i najbliższej okolicy, w piątek dnia 25 bm o godz. 10 przed poł., w lokalu p. Seidla w Pruszczu, jednodniowy bezpłatny kurs hodowli trzody chlewnej. Wobec doniosłości kursu tegoż dla rolnictwa a szczególnie dla hodownictwa trzody chlewnej, wzywa zarząd Kółka swoich członków do gromadnego udziału w kursie. Kurs dostępny jest również dla członków rodzin kółkowiczów oraz dla nieorganizowanych rolników. Blizszych informacji udziela p. Wróblewski, kierownik miejscowego Rolnika.

WŁADYSŁAWOWO. Z życia Tow. Powst. i Woj. Na walnym zebraniu ustępujący zarząd zdawał sprawozdanie z swych czynności, a członkowie wyrazili mu pełne zaufanie. Na rok przyszy obrano z małemi zmianami stary zarząd, w nast. składzie: p. Józef Twardy z Władysławowa — prezes, p. Antoni Klucz z Annowa — zast. prez., p. Józef Pawlak z Władysławowa — sekretarz, p. Józef Słowiński z Annowa — skarbnik, p. Ludwik Kelpiński z Annowa — komendant, p. Franciszek Belka z Pszczółczyna — zast. kom., p. Witalis Wawrzyniak nauczyciel z Pszczółczyna — referent oświatowy, p. Jan Piotrowski, p. Marcin Garstecki i p. Franciszek Maga z Władysławowa — rewizoryz kasy. Dochód towarzystwa wynosił 477,70 zł za rokchód 303,63 zł, tak że pozostało nadwyżki 174,07 zł.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 25 bm. włącznie apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Pomorskiego. W środę, dnia 23 bm. teatr nieczynny.

Dyrekcji udało się pozyskać na krótki cykl występów gościnnych wszechświatowej sławy prymadonny operetkowej, znakomitą gwiazdą stołeczną Elnę Gistedt, zwaną „Szwedzkim Słowikiem”. Artystka ukaże się u nas poraz pierwszy w czwartek, dnia 24 bm. w swej genialnej kreacji tytułowej operetki Jean Gilberta „Kajka tancerka”. Operetkę przygotowuje reżyser W. Zdzitowiecki, partner uroczego gościa. Pełna wdzięku i humoru Janina Porebska oraz pp. Rygier, Lenczewski, Jejde, Jaglarz i Pluciński tworzą obsadę. Piękne tańce układa Z. Piechotówny, bogate dekoracje pomysłu p. Makojnika uzupełniają tę niezwykłą imprezę. Orkiestrą dyryguje p. por. Grabowski.

Czy L. O. P. P. subwencjonuje lot transatlantyczny? Komitet wojewódzki L. O. P. P. w Toruniu wyjaśnia w związku z pogłoskami, podanymi w niektórych dziennikach o zamierzonym locie transatlantycznym z Pomorza, iż domośći powyższe są nieścisłe, ponieważ komitet nie przesądza tej sprawy i nie podejmuje się subwencjonowania lotu, tylko zarząd miastu zwrócił się z prośbą do M. S. Wojsk. wydanie opinji, czy impreza taka, której poświadczył z kół społeczeństwa pomorskiego i możliwa i celowa. Jednocześnie Komitet stwierdza kategorycznie, iż techniczne szczegóły lotu nie były wogóle rozpatrywane. Obecnie sprawa została przesądzona w kierunku gatywnym jeżeli chodzi o zajęcie się Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Toruniu organizacją wspomnianego lotu transatlantycznego.

Walne zebranie kółka śpiewu „Dzwon”. Dnia 14 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w hotelu lawowickim roczne walne zebranie kółka śpiewu „Dzwon”. Na porządku obrad sprawozdanie o wyborze nowego zarządu. Obecność wszystkich członków konieczna.

Roczne walne zebranie Tow. Krajoznawczego odbędzie się w czwartek 31 bm. o 7-ej wieczorem, w izbie harcerskiej miejsc. gimnazjum zęskiego przy ul. Wielkie Garbary. Porządek obrad: zagajenie, wybór marszałka walnego zebrania, odczytanie protokołu z walnego zebr. w styczniu 1928 r., sprawozdanie prezesa, sekretarza, skarbnika i komisji rewizyjnej, wybór czterech członków zarządu (w miejsce ustępujących) i 3 czł. komisji rewiz., wolne wnioski. W razie braku potrzebnej dla prawomocności uchwał ilości członków, odbędzie się o godz. 7,15 wiecz. drugie zebranie, którego uchwały będą prowadzone bez względu na ilość obecnych.

Wystawa przeciwalkoholowa. Polskie Tow. walki z alkoholizmem „Trzeźwość” urządza bogatą wystawę przeciwalkoholową w auli szkoły powszechnej przy ul. Prostej 4 (wejście od ul. Jęczmieńnej). Wystawa, szczegółowo objaśniana, jest otwarta do środy 23 bm. włącznie od godz. 9 do 14 i od 16 do 20. Minimal-

na opłata wstępu — po 20 gr. — nawet najuboższym umożliwiała zaznajomienie się z ciekawymi szczegółami wystawy.

Kino Żołnierskie daje podwójny program i to: potężny dramat p. t. „Biały pirat” i farsę 7-aktową, francuską p. t. „Pechowy filirciarz”. „Corso” wyświetla sensacyjny dramat p. t. „Zdradziecka kula”, ponadto dwie wesołe komedje p. t. „Dwaj pigularze” i „Wynalazek Anterenbauma”.

„Pan” demonstruje potężny dramat p. tyt. „W zaułkach Marsylii”, ilustrujący dzieje upadłych kobiet, domy miłości oraz intrygi i działalność handlarzy białemi niewolnicami. Do tego wesoła komedja pt. „Zmiana mężów” i tygodnik „Gaumonta”.

„Palace” wyświetla genialny film p. t. „Zamach”, w 16 aktach, w jednym programie.

Bal maskowy Tow. Klubu Wioślarzy, który się odbył dnia 19 bm. w salach „Dworu Artusa” zaliczyć należy do jednej z najładniejszych imprez — bowiem cieszył się bal ten wielką frekwencją publiczności, bawiono się z istic szampańskim humorem. Obie sale pomysłowe i ze smakiem udekorowane, przepięknie były pięknymi maseczkami, które na tle świetlnych efektów wyglądały bajkowo. Nagrody za oryginalne kostjomy i maski komisja cędziowska przyznała: 1) p. kpt. Maciejewskiej, 2) p. Klemensównie Br., 3) p. Trockiej, 4) p. Olszewskiej, 5) p. Frydriehównie, 6) p. Czachlowej.

Pod kołami samochodu. Przy ul. Szerokiej przejechana została przez auto.ozkę nr. 40 małaletnia Henryka Jaskólska, zam. przy ul. Rabińskiej 13, przyczem odniosła lekkie zadrażnienie naskórka na plecach. Szofer autodorożki odstawił J. do domu.

Zebranie Zw. Niższych Funkcjonariuszy Państwowych. Związek Niższych Funkcjonariuszy Państwowych zwołuje do sali p. Pawlowskiego, ul. Chełmińska 11, na dzień 2 lutego o godz. 13-ej nadzwyczajne roczne zebranie.

Z Tow. Wychowania Fizycznego w Toruniu. Z dn. 21 bm. Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Toruniu urządza specjalne lekcje-gymnastyki, zabaw i gier ruchowych i sportowych, dla wszystkich chętnych — w trzech punktach miasta Torunia: 1) dla Śródmieścia w sali gimnazjum żeńskiego, na razie we wtorki od godz. 20 do 21; dla Bydgoskiego Przedmieścia w sali seminarjum męskiego w poniedziałki i czwartki od godz. 18 do 20; dla Mokrego i Jakóbskiego Przedmieścia w sali Szkoły podchorążych Art. w środy i piątki od godz. 19 do 21-ej. Pisemne zgłoszenie przyjmuje komendant Okręgowego Ośrodka W. F. (D. O. K. VIII ul. Dąbrwskiego) do dnia 24 bm., zaś osobiste w godzinach poszczególnych lekcji. Lekcje prowadzić będą wykwalifikowani instruktorzy z ukończonym studjum Wych. Fiz. przy Uniwersytecie w Poznaniu.

Kradzież pieniędzy. Ciesielskiemu Bolesławowi, zam. Bydgoska 94, skradziono 230 zł. gotówki.

Tuchola.

Wieczornica Sodalitji Marjańskiej odbyła się ub. niedzieli w sali hotelu „Du Nord”. Po wspólnej kawie wygłaszały członkinie deklaracje i śpiewały kolędy. Wreszcie zespół amatorów, składający się z pp: siostr Donnerowiczównych, Frydrychowiczównej, Domeradzkiej, Płazińskiej, Chechłanki, Ligmanównej, Gierszównej i Kłosowskiej, odegrał udatnie sztukę sceniczną p. t. „Gdzie szczęście”, oraz dialog „Uczta weselna”. W wieczornicy wzięło udział miejsc. duchowieństwo, a mianowicie: ks. kanonik Wegner, ks. wik. Rogala i ks. wik. Lewańczyk.

Echa balu kupieckiego. Ub. środy urzędziło miejsc. Tow. Kupców Samodzielnych, w sali „Browaru” swoją doroczną zabawę zimową, t. zw. bal kupiecki, która udała się doskonale. Dekoracja sali, wykonana przez pp. mistrza malarskiego Frydrychowicza, mistrza ogrodniczego Szulczyńskiego, przy pomocy kupców p. Marciniaka i p. Wieckowskiego, była wprost wspaniała. Do ogólnie wesołego nastroju przyczyniła się doskonale zgrana orkiestra Kadry Marynarki Wojennej ze Świecia, która pod batutą swego niezmordowanego i wielce lubianego kapelmistrza p. Tomaszewskiego, rąnęła od ucha, za co nie szczędzono jej okłasków. Niemniej doskonale spisał się p. Ziółkowski, właściciel sali, który swym bogato zaopatrzonym bufetem, oraz skora i rzetelną obsługą uciął zadowolił nawet najwybredniejszych smakoszy. Uroczajaniem balu był polonez, w którym wzięło udział przeszło 100 par. Polonez prowadził p. Wawrzynowicz z p. Janecz-kowska, a w drugiej parze p. St. Janecz-kowski, prezes towarzystwa, z p. burmistrzową Saganewską.

Wynik obławy na dziki. Właściciel majątności Kamienica p. Jan Górski, urządził na terenie swych lasów trzydniowe polowanie. Siedmiu strzelców ubilo 5 sztuk tej zwierzyny, i to dość okazałej wagi.

Tczew.

Dostał się w właściwe ręce. W ub. wtorek władze gdańskie zwróciły policji w Tczewie pewnego osobnika, który w swoim czasie drał pnie do wolnego miasta Gdańska z Polski, przed pościgiem naszej władzy śledczej.

Kradzież. Pewnemu obywatelowi przy ul. Skarszewskiej wykradziono z piwnicy węgiel i kartofle, wartości około 90 zł.

Przejęcie zakładu fryzjerskiego. Salon fryzjerski p. Szczepanowski przy ul. Krotkiej nr. 15, przejął p. Stanisław Goc.

Kradzież. Nad ranem o godz. 6,30 z podwórza piekarni p. Zucha przy ul. Podgórznej skradziono plandekę z sani. Pan Zuch natychmiast zawiadomił wydział śledczy. Już o godz. 8,30 rano odnaleziono mieszkanie na Czyżkowiu, w którym znany policji złodziejczek ukrył swój łup.

Włamania i kradzieże. Włamali się nieznani sprawcy do oberży p. Bernarda Seidla. Wizyta ta nie bardzo im się opłaciła, bowiem nie wiele co skradłszy, ulotnili się. Niedawno skradziono p. Michalskiemu kilka geści. Obecnie dokonano tu podobnej kradzieży, mianowicie: włamano się do chlewa osadnika p. Jasińskiego i skradziono mu 4 geści i kilka kur.

Brodnica.

Utworzyło się tu w Brodnicy miejsc. Koło Bezpartyjnego Bloku współpracy z rządem. Prezesem został p. aptekarz Grosty.

Ważne dla inwalidów woj. Inwalidom woj. zwraca się uwagę na przetarg dzierżawy bufetu dworcowego w Jamielniku, który jest do objęcia z dniem 1 lutego br. Blizszych informacji udziela się w dyrekcji p. kój 201

Zebranie Zw. Inwalidów Woj. W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie kółka brodnickiego Zw. Inwalidów Woj. w sali Strzeżycy, gdzie zgromadziła się pożądana ilość członków.

Nagroda Szkoły Sztuk Pięknych w Grudziądzu. Na dorocznej wystawie obrazów Pomor-

skiej Szkoły Sztuk Pięknych w Grudziądzu otrzymał p. Alojzy Pałoka z Brodnicy pierwszą nagrodę za obraz olejny, przedstawiający chłopca z rąnkiem.

Pożar. Na szkodę rolnika Urbańskiego w Kominach spłonęła stodoła napełniona zbożem, paszą i maszynami rolnicze. Szkoda wynosi około 8,700 zł. Przyczyną pożaru do leg. czasu nie stwierdzono.

Dnia 17 bm powstał pożar w mieszkaniu p. M. Krajewskiej w Brodnicy, gdzie spaliły się różne przedmioty. Ogień powstał od rozpalonego pieca. Szkoda wynosi 400 zł, które pokryje ubezpieczenie.

Grudziądz.

Z Teatru Miejskiego.

Czwartek. „Królwa kinematografu” operetka w 3 aktach J. Gilberta z p. Grabowską w roli tytułowej. Divertissement baletowy dopełni znakomitej całości. Ceny miejsc niższe od 1—4 zł. Abonament ważny.

Piątek, teatr nieczynny.

Sobota, jubileusz Dowmunta z okazji trzydziestoletniej pracy scenicznej. Dana będzie operetka w 3 aktach „Bohaterowie” Straussa.

Zebranie miesięczne Tow. Kupców Samodzielnych w Grudziądzu odbędzie się w środę, dnia 23. bm. o godz. 8 wiecz. w hotelu „Pod Złotym Lwem”. Na zebraniu tem dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności p. Wojciechowski wygłosi referat na temat „Praktyczne wskazówki o obrocie czekowym”.

Obchód ku czci wkroczenia wojsk polskich do Grudziądza. Tut. placówka Zw. Hallerczyków urządziła w dniu 23. bm. (w środę), o godz. 20-tej w lokalu p. Wollerta, ul. Forteczna 9 uroczyste zebranie poświęcone ku czci 9-tej rocznicy wkroczenia wojsk polskich do Grudziądza.

Uciekla i zabrała 500 zł. 16 letnia córka handlarza bydła G. kasowała w ub. sobotę pieniądze w sumie około 500 zł i ulotniła się. Wszelkie poszukiwania pozostały bez skutku. Nie wiadomo czy sama uciekla, czy została uprowadzona.

Podziękowanie. Komitet niesienia pomocy wdowom i sierotom po zmarłych kolejarzach dziękuje tym wszystkim ofiarodawcom, którzy złożyli datki na rzecz gwiazdki dla najbardziej potrzebujących.

Bal maskowy Polskiego Białego Krzyża w Grudziądzu odbędzie się w dniu 1 lutego, w salach Kasyna Oficerskiego 64 p. przy ul. Lipowej. Początek o godz. 22. Komitet balowy jest nast: Boberska, prezes Brzecki, majorostwo Cibicy, prezes Dykier, kapitanostwo Dulincwie, Dolezych, Elżanowska, podpułk. Florek, prezesostwo Grobelni, majorostwo Ganczarzowie, pułkownik Jarnuszkiewicz, Jasińska, pułkownikostwo Kieszkowscy, Karpieńska, generałostwo Kasprzyccy, pułkownik Korycki, podpułkownik Kukulski, major Koczwarra, senator Kulerski, Kupkova, generałostwo Ładosiowie, Lorenć, majorostwo Maciolińscy, podpułkownik Mazenhauer, prezesostwo Marchlewscy, porucznikostwo Ostrowscy, pułkownik Podhorski, Polakiewiczówna, majorostwo Piatkowscy, generałostwo Rachmistrukowie, dyrektor Ruciński, podpułkownik Skroczyński, mecenas Szychowski, podpułkownik Stepek, prof. Szczebleski, podpułkownikostwo Traegerowie prezydent Włodek, pułkownikostwo Waradzynowie, dyrektor Zan, redaktor Zagierski.

Złote gody małżeńskie. W ub. wtorek, dn. 22. bm. obchodził p. Piotr Kreft z swą małżonką p. Matyldą z domu Kindel, swe złote gody małżeńskie. Przed 50 laty ślubowali pp. Kreftowie w kościele parafjalnym w Wysinie, aktu tego dokonał proboszcz, zmarły już s. p. ks. Jagalski. Obecnie mieszkają pp. Kreftowie u syna swego Bernarda, znanego kupca. Uroczysta msza św. odprawiona została we wtorek dnia 22 bm. w kościele parafjalnym św. Mikolaja (farny) o godz. 9,30. Państwo Kreftowie mają sześć cór i jednego syna i 22 wnuków. Dzieci swe wychowali na dobrych obywateli.

Brodnica na froncie patriotyzmu gospodarczego.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego”)

Całe społeczeństwo brodnickie bez różnicy przekonań politycznych, uprzedzeń klasowych, bądź stanowych, wypowiedziało się za potrzebą rozwinięcia szerokiej propagandy, celem: poparcia produkcji krajowej, uważając to zadanie za jedno z najważniejszych.

Zebranie, które się odbyło w Brodnicy 17 bm., wysunęło szereg konkretnych wniosków w tej sprawie. Po referacie kierownika Pomorskiego Komitetu popierania przemysłu krajowego, p. red. Sobocińskiego, rozwinęła się dyskusja w wyniku której wybrano komitet dla popierania przemysłu krajowego na obwód powiatu brodnickiego, w składzie następującym: prezes dyr. Bizan, popularny i ceniony działacz społeczny, sekretarz p. Prusak, oficer rezerwy skarbnik p. Koczwarra, propaganda prasowa p. red. Wojciechowski. W skład komitetu oprócz zarządu wchodzi z p. starostą Wimmerem na czele: p. burmistrz Jeżykiewicz, mecenas Chudziński, prezes okręgowy Powst. i Woj. Filipiński, prezes P. T. R. Gońc Paweł, prezes Zw. Kupców Samodzielnych aptekarz Grosty, Feldkeller rektor szkoły wydziałowej, burmi-

strzowa Jeżykiewiczowa, dr. Karwat, Kolański rektor szkoły, Kozikowski Leonard inspektor szkolny, Lowasser, Machalski, prezes Stow. Urzędników „Ognisko” dr. Malicki, dyr. gimnazjum p. Malkowski, prezes N. P. R., Marczak — naczelnik sądu, dyr. Piotrowski, p. Reichel — rektor szkoły powszechnej, Rejewska, dr. Ronowski — prezes Związku Of. Rez., dr. Siudowski, Strehl — przedstawiciel Związku Robotników, Szypliński i aptekarz Stanowski.

Przy omawianiu projektu akcji popierania produkcji krajowej zaproponowano urządzenie specjalnej wystawy w Brodnicy. Zebrani wniossek ten przyjęli. Postanowiono także zorganizować tydzień popierania produktów krajowych.

Akcją tak żywotną, aktualną, a przy tem społecznie niesłychanie doniosłą, zajął się gorliwie sekretarz T-wa Powstańców i Wojaków p. Prusak, oraz prezes obwodowy p. mecenas Chudziński, za co im należy się rzetelne uznanie.

Kino Krystal
Pocz. o godz. 6.45 i 8.30,
w niedzielę od 3.30.

Dziś w środę premiera pierwszego polsko-amerykańskiego arcydzieła, potężnego i wzruszającego dramatu, z udziałem na większej scenie ekranowej, odtwarzającej miłość matki do dziecka o nadzwyczajnym napięciu w 10 wielk. akt. p. t.

Z Raju Bolszewickiego

Akcja, gra, wystawa
Olga Czernowa i Hans Stüve

Nadprogram:
Tygodnik Gaumont.
Pomimo nadzwycz. kosztów ceny wstępu zwykłe. Bilety niższe ważne tylko do rozpoczęcia pierwszego przedstawienia. Bilety bezpłatne NIEWAŻNE.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 23 stycznia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Zaślubiny N. M. P., Emerencjaniny p. m.
Jutro: Tymoteusza b. m., Rajmunda w.
Wschód słońca: godz. 7.58.
Zachód słońca: godz. 16.27

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Biblioteka francuska T-WA. PPZYJ. FRANCJI, Cieszkowskiego 20, otwarta w poniedziałki i piątki od 6-7. (1794)

PAN TADEUSZ

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 7½ wieczorem dla Z. Z. P. „Orlow” Granichstaedtena.

W czwartek „Turandot” w przekładzie E. Zegadłowicza.

W piątek i sobotę o godz. 7½ dla Związków Zawodowych „Orlow”.

W niedzielę po pol. o godz. 4-ej operetka Fr. Lehara „Paganini”.

W przygotowaniu „Szpieg” sztuka Kistmaeckera oraz opera komiczna Millöckera p. t. „Gasparone”, jednocześnie artyści studjują „Hamleta” Szekspira.

Onegdaj opisaliśmy na tem miejscu aferę Kudełka-Kulczyński — Gärtner łącznie z wyrokiem sądu poznańskiego i enuncjacją profesorów uniwersytetu lwowskiego. Sprawę tę czytelnicy mają zatem świeżo w pamięci.

W materji tej otrzymujemy następującą, arcyrozważną uwagę:

W dziedzinie literackiej, naukowej, a nawet w stosunkach teatralnych coraz częściej spotykamy się z aktami samoobrony na drodze sądowej przeciw nieuczciwej, złośliwej lub obraźliwej krytyce.

Wiemy i to, że krytycy często nie umieją powściągnąć swoich temperamentów, że w ocenie cudzej prasy postępują z tyrańską bezwzględnością, zapominając, że poza papierowym parawanem dzieła stoi żywy autor, którego boleśnie ranią pociski krytycznej ironji i sarkazmu, że drakońskie piętnowanie choćby znacznych błędów i pomyłek przynosi niepowetowaną szkodę, zabijając wiarę w siebie i w cudzą, jeśli nie życzliwość, to bodaj wyrozumiałość.

Lecz z drugiej strony istnieją zbyt ważne powody, które każą respektować niezależność krytyki, uznawać jej prawo ferowania wyroków i kwalifikowania utworów, puszczonego na rynek publiczny.

Przedewszystkiem nie można zapominać o tem, że wszelka krytyka z konieczności dotyka autora, ogranicza jego osobiste prawa i przywileje. Nie godzi ona wprowadzić wprost w jego osobę, ale mówi o tem, co jest płodem jego twórczości, jego talentu i braków, jego wad i zalet. Czy można np. napisać, że stół jest spartaczony, aby równocześnie nie wysnuć z tego konsekwencji, że sam stolarz jest partaczem? W ten sposób każdą krytykę, zgodnie z paragrafami dekretu prasowego, można uznać za obrazę osobistą.

Następnie jeszcze jedna, niestety ważna kwestja: ostra krytyka zabija inicjatywę, lecz zakneblowanie czy ograniczenie swobody recenzyjnej wyraża w autorze brak samokrytycyzmu autorskiego a tem samem grozi literaturze zalewem bezwartościowej czy nawet szkodliwej produkcji grafomanstwa, ułatwia (jak w danym wypadku) popularyzowanie fałszywych naukowych i nieodrzutych płodów literackich.

A głównie w dziedzinie ściśle naukowej niema i nie może być pola dla wybujałego dyktanta. Tu piętnowanie świadomych czy nieświadomych błędów

jest wprost obowiązkiem ludzi autorytatywnych, i to najbardziej wówczas, gdy taki podręcznik chce popularyzować „wątpliwą wiedzę” w szkole czy poza szkołą.

Obniżanie poziomu kulturalnego i wprowadzanie dezorientacji i chaosu w opinję publiczną jest bezwzględnie szkodliwe. Stąd możliwa jedyna droga w tym dylemacie między wartością dzieła a honorem jego autora:

niech będzie wolno każdemu bronić osobistej godności na drodze sądowej, ale w przewodach sądowych należy baczyć, aby nie popierać urojonych krzywd, nie ochraniać przeczulonych ambicji, lub często nawet — kupieckich kalkulacji.

R. D.

Walne zebranie T-wa Powstańców Wielkopolskich z r. 1918 i 19 (grupa Związku uczestników powstań narodowych) odbędzie się w poniedziałek 28 stycznia o 8-ej wieczorem w sali hotelu Lengninga. Kandydaci, którzy złożyli deklarację, mają prawo głosu.

Kto zbiera datki na kościół w Szwederowie? Na ukończenie budowy kościoła zbiera ofiary, które się zapisuje do książki, wyłącznie p. Laguna, co się niniejszem podaje do taskawej wiadomości. Inne osoby nie były i nie są upoważnione do zbierania na ten cel ofiar. — Ks. Konopczyński.

Kulig do Wtelna. W niedzielę, 27-go bm. po południu wybiera się dużo osób do Wtelna na załawę tamtejszych rolników. Wieczorem o 7-mej Powstańcy i Wojacy we Wtelnie odegrają znakomitą komedję Fredry pod tytułem „Damy i huzary”. Bydgoszczanie pragnący przyłączyć się do kuligu, zechcą zgłosić się do p. Jana Ruxa przy Wełnianym Rynku. Odjazd o 3-ciej po poł. Jak najliczniejszy udział sań i aut pożądany.

Z walnego zebrania osadników pow. bydgoskiego.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w „Ognisku” walne zebranie Osadników pow. bydgoskiego przy nielicznej ilości członków. Zagał prezes p. Rasmus, witając prezesa Rady Naczelnej Związku Osadników, p. Dobruckiego, przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego” p. Konarskiego oraz przybyłych członków, wyrażając przytem żal z powodu tak małej ilości zebranych. Następnie p. prezes Dobrucki wygłosił obszerny referat na temat: „Czy osadnictwo jest potrzebne i jaki jest jego stosunek do państwa?”. Prelegent zaznaczył, że osadnictwo jest zagadnieniem państwowem i jest ono nie tylko potrzebne, ale konieczne; nie dlatego, aby dać egzystencję biednemu inwalidzie, który przelał krew swą za Ojczyznę, ale dlatego, aby tu na kresach zachodnich zbudować żywą twierdzę z najlepszych synów Ojczyzny.

Najtrudniejszym problemem jest kwestja osad, pochodzących z parcelacji polskiej gdzie mógł ziemi szacuje się 600 zł i więcej; wielu jest takich, którzy zrezygnowali z takiej obciążonej osadki, otrzymując osadę 60-morgową, wynosi 4500 zł, czyli 300 ctn. żyta rocznie, podczas gdy dzierżawę płaci się tylko 2 ctn. żyta z morgi.

W dalszym ciągu przemówienia prelegent powiadamia zebranych, że prezesem centralnego zarządu Związku Osadników w Poznaniu, został wybrany w miejsce ustępującego p. Kwiatkowskiego p. Gortyczkiewicz, a do Rady Naczelnej weszli pp. major Paluch i mecenas Chmielewski. Najbliższy zjazd delegatów zadecyduje o linii organizacyjnej i politycznej Związku.

Po przemówieniu p. Dobruckiego zabrał głos p. Liedtke, który zaznaczył, że osadnicy byli zawsze państwowcami, jednak traktowani są przez rząd po macoszemu. Aby stworzyć silną organizację rolniczą, zaleca połączyć się z Kółkami Rolniczymi i wyeliminować z organizacji politykę.

Wybór nowego zarządu postanowiono dokonać po zjeździe delegatów, na który to zjazd zebrani wyznaczyli członków obecnego zarządu, jako delegatów.

Następnie prezes p. Rasmus oświadczył, że zaproszono na zebranie p. Liedtkego, aby położyć kres wszelkim nieporozumieniom, wynikłym między p. L. a Związkiem Osad-

Z balu karnawałowego „Sokoła” Konnego. Bal karnawałowy naszych pupilów z „Sokoła” Konnego udał się w całej pełni. Pięknie udekorowana sala p. Kocerki była po brzegi napelniona ślicznymi maseczkami i obywatelstwem. Najpiękniejsze maseczki zostały też odardzone pamiątkowymi nagrodami. Uśmiech zadowolenia uwydatniał się na każdej twarzy, co mamy do zażyczenia doborowej orkiestrze 16 p. ul. Włkp., która grała bez przerwy tańce narodowe, nowoczesne itd. Jednym słowem wszyscy uczestnicy zabawy „Sokoła” Konnego bawili się wesoło w gronie naszych kochanych „Pupilów z Sokoła Konnego”.

Towarzystwo Restauratorów na Bydgoszcz i okolicę przypomina członkom plebarnie zebranie — w czwartek 24 bm. o godz. 4-ej min. 30 w Kasynie Cywilnem przy Gdańskiej. Ważne sprawy!

Zabawa Karnawałowa „Sokoła III”. Jednym z najlepszych balów obecnego sezonu karnawałowego będzie bal karnawałowy „Sokoła III.” w Resursie Kupieckiej, który odbędzie się w sobotę dnia 26 bm. Niebawem atrakcje i urozmaicenia oraz doskonała muzyka taneczna. Zaproszenia nabyć można w firmie „Sportbloch” oraz u sekretarza towarzystwa p. Urbańskiego.

Narodowy Uniwersytet Robotniczy.

W czwartek, 24 bm. w sali Domu Katolickiego przy Farze wygłoszą:

1) O godz. 19-tej p. prof. Mozolewski: „Obrzędy i zwyczaje ludowe z okolic Bydgoszczy”. Prelegent zreferuje legendy i zwyczaje, zbrane w okolicy Bydgoszczy.

2) O godz. 20-tej p. kapitan Kulwiec: „Powstanie styczniowe”. Rok 1863-ci pognebił naród w najstraszliwszej niedoli, ale ocalił dumę narodową i to jest jego nieocenioną zasługą. Hołd oddajmy zatem tym, którzy wywołali powstanie. — Wstęp wolny.

watelską działalność i zakończył zebranie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta Państwa i marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wielka zabawa karnawałowa Cechu Obuwniczego w salach „Starej Bydgoszczy”.

Wszyscy w niedzielę, dnia 27 bm. do „Starej Bydgoszczy” na wielką zabawę karnawałową Cechu Obuwniczego. Sala pięknie udekorowana, dobrze ogrzana. Tańce odbędą się przy dźwiękach doborowej orkiestry. Komisja zabawowa przygotowuje nadzwyczaj starannie wszelkie prace przygotowawcze oraz moc miłych niespodzianek. — Wstęp na salę tylko za okazaniem zaproszenia.

Walne zebranie Powstańców z 1918/19 roku odbędzie się w poniedziałek dnia 28 bm. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Lengninga. Na tem zebraniu mają prawo wszyscy powstańcy, którzy się zdeklarowali na członków tej organizacji. Kto jeszcze deklaracji nie wypełnił, a chce uczestniczyć na tem zebraniu i mieć prawo głosu, niech uda się do prezesa p. Mańczaka, skład rowerów, Dworcowa 94, który przyjmuje do soboty 27 go bm. godz. 6 wieczorem.

Ostre strzelanie. W dniach 24 i 25 stycznia br. przeprowadzać będzie 62. pułk piech. Włkp. na strzelnicy bojowej 15. Dyw. Piech. Włkp. (plac ćwiczeń, Jachcice) ostre strzelanie.

Ubezpieczenie zapewnione przez własne posterunki.

Zarząd Tow. Właścicieli Domów w Bydgoszczy

podaje do wiadomości właścicielom domów, że z dniem 10 bm. sekcja Zarządu, jak: pośrednicząca, sądowa i administracyjna rozpoczynają swą działalność, a mianowicie:

- a) Sekcja Pośrednicząca,
- b) Sekcja Sądowa (załatwia wszelkie sprawy sądowe);
- c) Sekcja Administracyjna (interwenjuje u władz administracyjnych).

Zarazem podaje się do wiadomości, że Spółdzielnia kredytowa przy T-wie rozpoczęła swą działalność i przyjmuje członków. Pożądanem jest, by każdy właściciel zapisał się na członka Spółdzielni, gdzie może korzystać z dogodnego kredytu.

Biurowy przy ulicy Zduny 5 czynne codziennie od godz. 9-13 i od 16-19.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersi wdech i płucnych, skrofulach, rachityzmie, p. większemu gruźli tarczycowego i wola, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa, stanowi istotny środek pomocniczy. Najslawniejsi klinicyści w tej dziedzinie stwierdzają, iż wytwarzające się u suchotników na początku ich choroby, zaparcia, przez stosowanie wody Franciszka Józefa zmniejszają się nie powodując jako następstwa, mogącego dać obawy rozwolnienia.

Najpóźniej w piątek

25-go stycznia

trzeba odnowić przedpłatę.

Kto się przyzwyczaił do

Dziennika Bydgoskiego

nie rozstanie się z nim nigdy.



Walne zebranie Tow. Kobiet „Jutrzenka“ przy kościele św. Trójcy.

Znane ze swej katolickiej działalności Towarzystwo Kobiet „Jutrzenka“, zorganizowane przy kościele św. Trójcy, odbyło w ub. niedzielę w Domu Katolickim przy ul. Miedza swe roczne walne zebranie, przy bardzo licznych udziałach członkiń i gości. Rozpoczęto wspólnym odśpiewaniem pięknej kolendy „Bóg się rodzi“, poczem prezeska p. Baumowa powitała patrona ks. prob. Skoniecznego, wicepatrona ks. Thielego, przedstawiciela „Dziennika Bydg.“ p. Konarskiego oraz przedstawicieli: Tow. Robotników przy kościele św. Trójcy, Tow. kobiet pracujących „Jedność“, Tow. „Promyk“, Tow. „Gwiazda“ i innych.

Nastąpiło krótkie plenarne posiedzenie, podczas którego odczytano protokół z ostatniego zebrania oraz przyjęto 16 nowych członkiń, poczem na przewodniczącego walnego zebrania prezeska zaprosiła ks. prob. Skoniecznego, pióro objęła p. Jędrzejewska, a jako ławniczki zasiadły pp. Wierzchowska i Gawlińska.

Nastąpiły sprawozdania członkiń zarządu, z których to sprawozdań dowiedzieliśmy się, że towarzystwo liczy 335 członkiń, odbyło 9 zebrań plenarnych, jedno nadzwyczajne i jedno walne. Towarzystwo dbało również o oświatę, urządzając szereg wykładów i odczytów w duchu katolickim; każde zebranie było urozmaicone ładnymi deklamacjami, które wygłaszały członkinie i ich dzieci. Odbyło się również 7 przedstawień amatorskich scenicznych. Członkinie przystąpiły dwa razy do wspólnej spowiedzi, a to w dzień błogosławionej Jolanty, patronki towarzystwa i na pożegnanie ks. wicepatrona Szymańskiego. Wystawiono delegatki ze sztandarem na 20-letni jubileusz siostrzanego towarzystwa „Jedność“ w Inowrocławiu i na zjazd kobiet pracujących w Poznaniu. Wzięto udział ze sztandarem w pielgrzymce do Pakości w Dniu Katolickim oraz w pielgrzymce podczas obchodu 300-letniej rocznicy istnienia Kalwarii w Pakości, w której to pielgrzymce wzięło udział 100 członkiń. Odbyła się uroczystość „Dnia Matki“, z piękną wieczornicą, która zgromadziła pełną salę matek. Towarzystwo dbało także o dobre i pocieśne rozrywki — urządzono 3 wycieczki, jedną zabawę z tańcami i przedstawieniem amatorskim. Nie zapomniano o chorych członkiniach, które wspomaganie pieniężne — na Wielkanoc udzielono im zapomóg w kwocie 60 zł, a na gwiazdkę 105 zł.

W tym roku nastąpiła zmiana wicepatrona; miejsce ks. Szymańskiego, który opuścił Bydgoszcz, zajął ks. Thiele, oddając się z poświęceniem pracy w towarzystwie. Rok ubiegły zakończono urządzeniem wspólnej gwiazdki.

Ze sprawozdania skarbnika wynika, że w kasie jest saldo 321 zł, zaś w kasie po-

śmiertnej 424 zł. Biblioteka mieści 207 książek.

Stary zarząd pozostał w nast. składzie: p. Baumowa — prezeska, wiceprezeska — p. Kuśnierzo, sekretarka — p. Raszyja, skarbniczka — p. Ryszewska i t. d.

Betlejem Polskie.



Przedstawienie urządzone w dniach 14, 15 i 16 bm. w sali Resursy Kupieckiej przez IV-tą drużynę harcerską gimnazjum humanistycznego w Bydgoszczy z współudziałem uczennic gimnazjum żeńskiego dr. Wagnera.

— **Największą uwagę** zwraca na siebie już teraz wykwiniony bal, który Kurkowe Bractwo Strzeleckie przygotowuje na sobotę dnia 2 lutego. Obszerne sale „Strzelniczy“ zabłysną w całym nowym szacie, która będzie tworem pierwszorzędnym znawców żywej sztuki dekoracyjnej. W lustrzanym parkiecie odbijać się będą tysiące różnobarwnych lampek, rzucających łagodne światło na roziskrzone radością twarze balowiczów. Kto skutkiem przeoczenia na bal ten dotąd nie otrzymał zaproszenia, niechaj się zgłosi do prezesa Bractwa p. Leona Maya, (Magazyn obuwia) róg Jagiellońskiej i Plac Teatralny.

— **Dokąd w sobotę?** Oczywiście na pełen różnych niespodzianek bal Cechu Piekarskiego, odbywający się w sobotę 26 bm. w salach „Strzelniczy“ przy ul. Toruńskiej. Bal ten, przygotowywany starannie ma już ustaloną reputację. W roku ubiegłym znalezione w jednym z paczków przesłanych pierścionek brylantowy. Jakie niespodzianki spotkają gości w roku bieżącym, to już tajemnica Cechu, który na bal ten jaknajuprzejmiej zaprasza.

Otwarcie kursu

sanit.-pielęgn. i obrony przeciwgazowej.

W ubiegły poniedziałek w Miejskim Gimnazjum im. Kopernika odbyło się uroczyste otwarcie kursu sanitarnego i obrony przeciwgazowej, urządzonego staraniem Miejskiego Komitetu W. F., oddziału Czerwonego Krzyża i Ligi Obrony Pow. Państwa, przy udziale przedstawicieli powyższych organizacji, wojska, wykładowców, oraz licznie zebranych słuchaczy i słuchaczy. Otwarcia dokonał imieniem wiceprezydenta miasta pana dr. Chmielarskiego i imieniem Komitetu Wych. Fiz. p. prof. dr. Panek, przedstawiając zebranym zakres pracy kursu, a zarazem zaapelował do uczestników kursu, ażeby pracując owocnie osiągnęli pożądane wyniki. Kończąc swoje przemówienie p. dr. Panek złożył podziękowanie p. dr. Łabendzińskiemu, za chętnie udzielanie pomocy sprawom wychowania fizycznego. Następnie składali życzenia pomysłnej pracy imieniem władz wojskowych pan major Arciszewski, imieniem P. C. K. pani d-rowska Szubertowa, a imieniem L. O. P. P. pan inż. Stecewicz. Poza tym na otwarciu kursu byli obecni pani dr. med. Pankowa, państwo Konopińscy, inspektor szkolny Zerba, dr. med. Suwiński, prof. Timler, prof. Wojciechowski, pan Papiński, por. Szymanowski i por. Matuszewski. Po przedstawieniu pp. wykładów przez prof. dr. Panka nastąpił pierwszy wykład p. dr. med. Suwińskiego z anatomii człowieka.

Podwyższono składkę członkowską z 30 na 40 gr miesięcznie. Po naradach ks. prob. Skonieczny wskazując na wywrotowe dążenia różnych sekciarzy odczytał rezolucję, domagającą się rozwiązania szkodliwej dla Kościoła i dla Polski sekty marjawickiej, zebrani jednogłośnie uchwalili. Modlitwą za dusze zmarłych członkiń towarzystwa oraz odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę“ zakończono zebranie.

Slizgawka B. T. W.

w ogrodzie p. Kocerki, ulica Sm. Trójcy

Jutro w czwartek, o godz 4-ej po południu

koncert orkiestralny.

W niedzielę, od godziny 11—12 przed poł.

zawody w jeździe szybkiej

program zawodów w „Sporcie Pomorskim“.

Po południu od godziny 3-ej

koncert.

(2116)

Prośba do pp. pracodawców!

Na podstawie zezwolenia pana wojewody poznańskiego z dnia 5. 12. 1928 r. upoważnione zostało miejscowe Koło Związku Inwal. Wojen. R. P. do wykonywania pośrednictwa pracy dla swych członków.

Zwracamy się przeto do pp. pracodawców z prośbą o łask. zgłaszanie zapotrzebowania wszelkiego rodzaju pracowników tak męskich jak i żeńskich również pod adr.: Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy Związku Inwalidów Wojennych R. P., Koło Bydgoszcz, ul. Poznańska 20a, telef. nr. 1613.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL znowu wchodzi na drogę dobrego repertuaru, w którym już mieliśmy możliwość zapoznać się z doskonałymi filmami. Dziś również występuje z dziełem opracowanym przez słynnego amerykańskiego reżysera Carmine Gallone naświetlonego częściowo w Polsce na kresach wschodnich, używając do obrazu tematu z czasów inwazji bolszewickiej pt. **Z raju bolszewickiego** z słynną artystką, Olgą Czechową, utalentowaną tragiczką ekranu. Film ten uzyskał podczas swych uznania na obu półkulach świata. Chodźmy i my podziwiać treść i wykonanie pierwszego dzieła polsko-amerykańskiego. Nadprogram tygodnik.

NOWOŚCI. „Nasi zagranicą“ to komedia amerykańska. „Nasi“ w tym wypadku to przedstawiciele amerykańskiej mniejszości narodowej Irlandczyk Kely i Judejczyk Cohn. Obywatele Wujka Sama, podczas swych wizyt w Europie, niejednokrotnie sprawiają kłopot władzom. Ale tło jest poważniejsze. Aczkolwiek nazwisko sędziego Lindsay'a, który wywołał pewien ruch w Ameryce, w filmie nie jest podane, syn Kelly'ego i córka Cohna, bawiąc jako studenci w Paryżu, pobrali się bez wiedzy rodziców swych. Nie zamierzają jednak porzucić studiów, ani zarabiać na siebie, tylko nadal korzystać z przekazów pieniężnych swych rodziców. To jest owe małżeństwo kolegów (Niemy przetłumaczył sobie na „Kameradschaftse“). Rodzice Kelly i Cohn początkowo opierają się sprawie, ale w myśl zasady filmu amerykańskiego o podobnym zakończeniu, gdzie się w nadziei, że wnuki sprawią im pociechę.

MARYSIENKA dzisiaj po raz ostatni wyświetlać będzie znakomity dramat życiowy pt. „W kajdanach“ z Estellą Taylor w roli głównej.

CORSO. Tylko dziś i jutro po raz ostatni sensacyjno-zyciowy dramat pt. „Za cenę życia“. W nadprogramie wysmienita farsa pt. „Adoptowany tatuś“.

W tramwaju.

— Uch, pani Łepkowska ledwo że bez te drzwi do tramwaju się zmieści.

— Tyje kobieta jak gęś na kluskach.

— A czy jej to jaka bida jest? Pieniochy ma, do kina chodzi, do Rynkowa jeździ.

— A dy ona chce całkiem do kina wstąpić. Tylko że ji nie przyjma, musi pierwy tego schudnąć.

— Nie wydzwiawiajcie państwo nademna, bo nie wiecie, co się jeszcze stać może. Ty le wiem, że wiecznie z towarem na Rynek jeździć nie byde. A o schudnięciu pomysle, gdy przyjdzie mój czas.

— Pani już nie schudnie, pani Łepkowska. Pań jest taka masywna, że, nie daj Boże ani gwoździa w paniu nie wbije.

— Co pań gada, panie Antkowiak. Doktory takie teraz wymyśliłi lekarstwa na schudnięcie, że najmocniejszą zmięszy i ściągnie.

— Czytaliście państwo, co Dziennik pisał? Jakiś doktór amerykański otyłym pacjentkom daje połknąć tasiemca...

— Pfuj! Nie wstydzij się pani takie rzeczy tu mówić!

— Czegu się mam wstydzić, jak to w Dzienniku stojało.

— Pytanie ino, czy tak tasiemiec chciałby z pani Łepkowski tłuszczyć wyjeść.

— Ludzie kochane, bodaj wam pyski od-

mroziło z waszem gadaniem! Jużbym tyż wolala pynknąć ze sadła, niż coś takiego zażyć.

— Ja jeszcze kieliszka gorzałki pani Łepkowska nie postawił, ale coś takiego toby ja pani Łepkowski zafundował.

— Dziękujecie za zażestunek. Już ja panu w sobotę wygarne!

— A cóż to ma być w sobotę?

— Pań two nie wiecie? Toć pan Antkowiak skarzył panią Łepkowską do sądu o obraze lunoru i w sobotę od rana bydzie o to rozprawa.

— Moi ludzie, nie szkoda to czasu na marnowanie go po próznicy. To pani chyba na targu nie bydzie?

— No przecie, że nie. Ale mi nie žal. Już ja sądowi powim wszystko, że panu Antkowiakowi w piety pódzie.

— Panie Antkowiak, może się jeszcze przeprosicie z panią Łepkowską?

— Prędy mi gula na gębie wyrośnie, nim na zgodę pójde. Ja tylko żaluje, że pan Bromirski jest już na emerupturze, bo on by panią Łepkowską wlał znowu na pare dni do paki, jak to już raz było.

— Pan myśli, że ja sędziemu nie powim, jak mnie pan tasiemcem chciał otruć?

— Na Gdańską, na Toruńską przsiadać!

Pierwszorzędni poljerzy

mogą się natychmiast zgłosić.

B. Sommerfeld, Fabryka pianin
ulica Promenada 44/45. (1964)

Bal reprezentacyjny Szkoły Oficerskiej. Dnia 1 lutego Szkoła Oficerska urządza bal reprezentacyjny. Impreza ta w wielkim stylu będzie niewątpliwie „clou” sezonu karnawałowego, pod każdym względem. Wiele starań wkłada komitet balowy, aby jaknajpiękniej przybrać sale szkoły na przyjęcie gości. Wstęp bezpłatny. Rozesłano już zaproszenia do wszystkich przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, instytucji i zrzeszeń oraz przedstawicieli tut. obywatelstwa i okolicznych ziemian.

Wieczór humoru w Grandce. Jutro w czwartek dnia 24 stycznia odbędzie się specjalny wieczór humoru z udziałem znanych artystów Teatru Miejskiego, pod kierownictwem p. Łapińskiego. Ze względu na szlachetny cel imprezy, a mianowicie powiększenie funduszu na budowę pomnika Bogusławskiego i Domu Aktora nie należy wątpić, że Grandka zapełni się po brzegi. Zwracamy uwagę na jutrzejsze ogłoszenie.

Bal maskowy Kola Oficerów Rezerwy. Dnia 1 lutego br. o godz. 21, pod protektoratem pp. generalistwa W. Thommee, odbędzie się wielki bal maskowy urządzony przez tut. Kolo Oficerów Rezerwy w salach kasyna oficerskiego 62 p. p., Jagiellońska 78, udekorowaniem których zajęły się najpoważniejsze firmy. Do tańca przygrywać będą dwie orkiestry wojskowe. Imprezy Oficerów Rezerwy cieszą się zazwyczaj ogromnym powodzeniem i bajecznym humorem, to też i tegoroczny bal zgromadzi doborowe towarzystwo, które świetnie ubawi się wśród szeregu niespodzianek i atrakcji. Dla najpiękniejszych maseczek przewidziane są wartościowe sliczne premie. Zaproszenia są już wysłane. Przypomina się pp. członkom Kola, którzy nie podali dotychczas adresów osób mających być zaproszonymi, o zakomunikowanie tychże kolegom: J. Pilaczyński, Gdańska nr. 163, tel. 8-14 i Z. Wiza, pl. Teatralny, tel. nr. 14-38.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Konferencja Zarządów filijnych, mężów zaufania Ch. Z. Z. odbędzie się w środę dnia 23 stycznia br. o godz. 6-ej w „Ognisku” ul. Jagiellońska 71.

Zebrań filii przykrawaczy odbędzie się w piątek dnia 25 stycznia br. o godz. 7-ej w lokalu p. Blocha dawn. Jarnath naprzeciw Sądu Okręgowego.

Walne zebranie Tow. Kasy Pogrzebowej Pracowników fabryki „Unia” odbędzie się w czwartek dnia 24. I. br. o godz. 6-ej wiecz. w „Ognisku” przy ul. Jagiellońskiej 71.

O ile o oznaczonej godzinie nie będzie odpowiednia ilość członków, odbędzie się w pół godziny później zebranie drugie bez względu na ilość obecnych członków prawomocne.

Wstęp na zebranie mają tylko członkowie.

Zebrań filii Pracowników Elektryczni i Tramwaji odbędzie się w piątek dnia 25 stycznia br. o godz. 8-ej w lokalu p. Żółkiewicza, ul. Śniadeckich róg Sienkiewicza.

Walne zebranie filii Siernieczek odbędzie się w niedzielę dnia 27 stycznia br. o godz. 4-ej po poł. w lokalu p. Szlagowskiego, ul. Fordońska.

Walne zebranie filii Koronowo odbędzie się w niedzielę dnia 27 stycznia 1929 r. o godz. 1,30 w lokalu p. Gólnika.

Walne zebranie filii ceramiczno-ceglanej firmy Lloyd Bydgoski odbędzie się w niedzielę dnia 27 stycznia br. o godz. 3-ej w lokalu p. Zuchlanda.

S. M. P. „Promyk”. Walne zebranie oddziału młodszego w niedzielę 27. bm. o godz. 4 w salce parafialnej.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie zarządu w czwartek 24. bm. o godz. 8 w Resursie Kupieckiej. Plenarne zebranie w piątek 25 bm. o godz. 8 w Resursie Kup. Na porządku dziennym ważne sprawy. Uprasza się o liczny udział.

Sekcja Sportów Zimowych B. T. W. Zebranie plenarne sekcji odbędzie się dziś w środę, dnia 23. bm. o godz. 8,30 w małej sali p. Kocerkki przy ul. Św. Trójcy wejście z ogrodu. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Sokół Okole — Wilczak. Zebranie zarządu oraz kierowników poszczególnych oddziałów odbędzie się w czwartek 24. bm. o godz. 7,30 wieczorem w lokalu p. Kamińskiego.

S. M. P. „Gwiazda”. Dziś w środę, o godz. 6,30 lekcja II. oddz. muzycznego. Następna lekcja w poniedziałek 28. bm.

„Chopin”. Dziś w środę punktualnie o godzinie 7,30 wiecz. lekcja śpiewu w lokalu p. Kleinerta.

Tow. Robotników Polskich przy kościele św. Trójcy. Zmarł długoletni członek śp. Wojciech Bukolt, pogrzeb odbędzie się dnia 24 stycznia o godz. 15,30 po poł. z domu żałoby, ul. Grunwaldzka 105.

S. M. P. „Białych Orłów”. Zebranie zarządu dziś w środę o godz. 7 wiecz. w Domu Katolickim. O godz. 7,15 wiecz. próba Kółka oświatowego w Domu Katolickim.

Stow. P. M. Z. Lekcja śpiewu obu oddziałów w środę, o godz. 7,30 w szkole H. Sienkiewicza.

Sokół I. Roczne walne zebranie, dnia 24. bm. o godz. 20 w salce Resursy Kupieckiej, na które członków i sympatyków się zaprasza.

Sokół Okole — Wilczak. Zebranie Grona technicznego w czwartek o godz. 7 wieczorem u p. Kamińskiego.

Sokół konny. Roczne walne zebranie odbędzie się w piątek 25. bm. o godz. 19,30 w sali p. Kocerkki. Zebranie zarządu o godz. 18,30.

S. M. P. „Brzask”. Schadzka i pierwsza lekcja Kółka mandolinistów dziś, w środę o godz. 8 wiecz. w salce Domu Katolickiego.

Sokół V. żeński. Dziś w środę, o godz. 7,30 lekcja ćwiczeń w sali gimn. przy ul. Kordeckiego K. S. „Grafika”. W czwartek 24. bm. o godz. 7-ej w Resursie Kupieckiej roczne walne zebranie. Przybycie obowiązkowe.

Giełda warszawska

dnia 22 stycznia

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	000,00	113,75	112,50
5-proc. poz. premj. dol.	000,00	104,00	102,50
5-proc. poz. kon.	000,00	100,00	087,00
6-proc. poz. dol.	000,00	111,00	110,00
10-proc. poz. kol.	000,00	111,00	102,50
5-proc. poz. kol. konw.	000,00	100,00	080,00

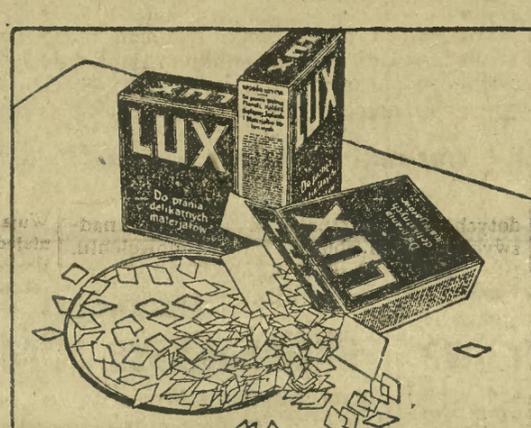
Akcje w złotych:

Bank Polski	192,00—192,50
Bank Dyskontowy	000,00—139,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	85,25—85,00
Kijewski	00,00—96,00
Spies	000,00—250,00
Sila i Światło	000,00—113,00
Firley	00,00—55,00
W. T. Węgla	000,00—097,00
Lilpop	37,00—37,50
Ostrowieckie Zakłady	089,00—081,00
Starachowice	00,00—38,50

Bank Polski płacił dnia 23 stycznia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funtów szterlingów	43,07
franki szwajcarskie	170,81
franki francuskie	34,72
marki niemieckie	211,04
guldeny gdańskie	172,21
szylingi austriackie	124,74
liry włoskie	46,48
korony czeskie	26,28

Zawsze tylko w paczkach — wyłącznie



w paczkach — na całym świecie

JEST niezawodny sposób przekonania się, czy się kupuje autentyczny Lux, ponieważ ten ostatni sprzedawany jest na całym świecie wyłącznie w zaklejanych granatowych paczkach z napisem Lux. To właśnie daje najpewniejszą gwarancję autentyczności i zabezpiecza wszystkich od kupowania falsyfikatów.

Jedynie idealnie czystej i aktywnej pianie Lux'u można śmiało powierzyć strojną jedwabną bieliznę, a także delikatną bieliznę niemowląt. Kto się ściśle trzyma przepisu (znajduje się na każdym pudełku), ten również wspaniale upierze w Lux'ie grube wełniane koce i wszystkie wełniane materiały, które nb. nie skurczą się. Poza to prac zawsze w Lux'ie wełniane szale, wyprawkę niemowląt, szydełkowe kaftaniki, sukienki małych dzieci i t.p rzeczy, a także welwety i jedwabie do prania.



PRÓBKA DARMO

KUPON. Do firmy „Sina” Spółk. Akcyjnej, Szarynia Poczta 470, Poczta Główna, Warszawa. Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux. wysyłającego na próbne pranie.

mi na wisko

D.B.51 (Przebieg i o wyważone pranie.)

Choroby płuc

suchoty, długotrwałe choroby żołądka, nerwowość, kamienie żółciowe, reumatyzm, choroby pęcherza i nerek są wyleczalne przez zastosowanie naszej metody naturalnej nawet w wypadkach gdzie wszystko inne zawiodło.

Bezpłatnie wysyłamy każdemu choremu naszą książeczkę „Nowa droga do zdrowia” po podaniu adresu i rodzaju choroby. Adresować: „Feniks” D. B. Górzno Pomorze Na odpowiedź znaczek załączyć. (2146)

Silę męską

zapewnia na nowo „Yopuhamin”, zdawna wypróbowany preparat naukowy. 50 potycz z 12.— wraz ze sposobem użycia. (33947) Dr. Gebhard i Sp. Gdańsk.

Pismienne artykuły, książeczki do nabożeństwa, różnice, galanteria skorzana, walizki, laski, parasolki. H. Rodkiewicz, Śniadeckich 41. 35253

Na wyżynach

stanie każde przedsiębiorstwo handlowe i przemysłowe, skoro posiadać będzie gustownie i czysto wykonane druki jako to: listowniki, koperty, rachunki, cenniki, pocztówki, prospekty, karty polecające i t. d., które świadczą zawsze i wszędzie o solidności ich właścicieli i — co najważniejsze — przyczyniają się w znacznej mierze do rozwoju przedsiębiorstwa.

Do wykonania druków wszelkiego rodzaju poleca swój nowoczesny urządzony zakład **Drukarnia Bydgoska S.A.** (Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego”) ul. Poznańska 29-30 - Tel. 315, 316, 326, 1374

Złote medale

Znawcy kupują

Centrala Pianin

Pianina Jäfine'go

Bydgoszcz
ulica Pomorska 10
Tel. 17-38

31629)

Wielka licytacja

przy ul. Gdańskiej 131/32 — u spedytora Wodtkego

W piątek, dnia 25 stycznia o godz. 11-tej przed południem sprzedawane będą w sprawie spornej

1 kompl. nowoczesną sypialnię (dąb)
1 kompl. nowoczesną jadalnię (dąb)

M. Plechowiak, zaprzysiężony licytator i taksator
2160) Długa nr. 8. Centrala Mebli. Telefon 1651

Sprzedaż przymusowa.

W czwartek, dnia 24 bm. w południ o godz. 12 sprzedam przy ul. Pomorskiej nr. 5 róg ul. Podolskiej przez licytację najwięcej dającym za gotówkę:

Urządzenie składowe, większą ilość pończoch i trykotów, swetrów, chustek, wełny, płyt haftowanych i t. p. (2150)

KOZŁOWSKI, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przełarg przymusowy.

W sobotę, dnia 26. 1. br. o godz. 1-ej po poł. sprzedawane będą w majątności Minikowo, powiat Bydgoszcz najwięcej dającym za nanych miastową zapłatą

prasę do stomy i fortepian czarny (A. Grand, Berlin).

2127) Cywiński, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu

podaje do wiadomości, że

termin 1 lutego bież. roku składania ofert

na dostawę:

1. parostalku przewozowo-holowniczego
2. lodotłaczacza 200 K M.
3. przebudowy parostalku „Wrobną”

ustalony w ogłoszeniu o przetargu powtórny i dodatkowy, zamieszczonym w niniejszym piśmie w grudniu ubiegłego roku

przedłuża się do dnia 21 lut. br.

w którym to dniu o godz. 12-tej nastąpi otwarcie ofert.

„Polskie Sukno”

Telefon 428. TORUŃ Mostowa 34.

Nowootworzony

Skład

Męskich Materjałów
największych Bielskich fabryk

Warunki spłaty dogodne.

Państwowy Bank Rolny

Oddział w Grudziądzu
Sienkiewicza 18.

Państwowy Bank Rolny rozpoczął

udzielać rolnikom kredytu
pod „Rejestrowy zastaw zboża”

na terenie Województwa Pomorskiego w wysokości 30% szacunku zboża niemiłconego (w stodołach i stertach) i 50% zboża omlconego (w śpiżniach i skł. dach).

Wysokość poszczególnego kredytu nie jest ograniczona obszarem posiadanej roli.

Produkta zastawnicze muszą być zdrowe, suche, niestęchłe i zabezpieczone od wpływów atmosferycznych w sposób gospodarski.

Ubiegający się o pożyczkę winien złożyć lub przesłać podanie na formularzu P. B. R. 50 zł i kosztą biletu II kl. z Grudziądza do stacji najbliższej, znajdującej się przy gospodarstwie i z powrotem.

Wszelkich formalności, wymaganych przez Bank, dokonać może pożyczkobiorca na miejscu, we własnym gospodarstwie przed urzędnikiem Banku, delegowanym niezwłocznie także na skutek złożonego podania.

Od dzierżawców jest wymagane przedłożenie zgody właściciela posiadłości rolnych.

Formularze podań i warunki zastawne przesyła P. B. R. bezpłatnie na żądanie klienta. (2145)

W Ciekynie pow. tucholski
sprzedam

33 morgowe gospodarstwo

z żywym i martwym inwentarzem i dobrymi zabudowaniami po p. Robarcie Kriese'm przy wpłacie 25.000 zł lub zamienię na inną posiadłość.

Edmund Suwalski, Dom Hipotec. no Handlowy, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2, tel. 590. (F1057)

Dzielną stenotypistkę

poszukuje zaraz przedsiębiorstwo fabryczne na stałą osadę. Wymaga się: znajomość języka polskiego i niemieckiego, biegłej stenografii — przede wszystkim w języku niemieckim i posiadanie pewnej rutyny w tłumaczeniu tekstów. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną i wyrobioną siłę.

Oferty z opisem dotychczasowej praktyki i podaniem wymaganej pensji, przy dołączeniu odpisów świadectw — których się nie zwraca — przyjmuje (2121)

Ludwig Buchholz, fabryka skór
Bydgoszcz, ul. Garbary 35/40.

Bacność!
akcjonariusze „Grakony”

Mimo likwidacji Towarzystwa kupując każdą ilość akcji „Grakony” po najwyższych cenach Oferty pod „O. B. 150” do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. 2148

Restauracja w Hotelu Boston

urządza w czwartek, dnia 24. 1. 1929 r.

Wielki Bal Kawalerów

Cały program wypełni znany i lubiany komik **Władysław Mrozowicz.**

Muzyka japońska ksaksofon.
Wstęp wolny. (1051) Wstęp wolny.
Na który zaprasza wszystkich
Władzio Mrozowicz, komik.

Obuwie i skóry

poleca najtaniej
Konieczny
ul. Śniadeckich 46.
31955

Kalosz
śniegowce

wszelkie artykuły gumowe przyjmuje się do zelowania i reperacji

E. GUHL i Ska
Długa 45, tel. 1934. (28250)

Pożyczka

20 000 do 30 000 zł poszukiwana. Suma zabezpieczona zostanie jako I hipoteka na nieruchomości wartości 100 000 zł. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Pożyczka”. (2128)

Doskładu obuwia potrzebna zaraz (2116)

ekspedjentka

pierwszorzędna siła z dobrymi świadectwami, władająca językiem polskim i niemieckim. Of. pod „E. Fr.” do Dz. Bydg.

Pomocnik

młodszy potrzebny od 1. 2. br. do składu kolonialnego i restauracji. Tylko zdolni ekspedjenci z ochcą się zająć z podaniem wymaganej pensji, referencji i odpisem świadectw przy wolnym stole i stacji. 2093

Stanisław Ku'awiński
Garcin
Zał. 1889 Tel 30.

2 szoferów

trzeźwych do autobusów ewtl z kaucją lub zapewnieniem od 1. lutego br. poszukuje Dehring Franciszek, Leśna Jania, poczta i stacja Smętowo. (1988)

Czeladnik

rzeźnicki pewny w wyrobach, w zakupie bydła, poszukuje posady. Józef Baumgart, Koronowo, Łokietka 27. (F936)

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Fotografie
legitymacyjną dla WP. urzędników, studentów i inne wykonuje tanio przy dziennym i wieczorowym oświetleniu „Wiol”, Sienkiewicza 44. (1049)

SPRZEDAŻ

Skład
kolonialny i towarów krótkich za 2500 zł do 20 000 zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 33 narożnik Dworcowej. 2154

Na sprzedaż
warsztat mechaniczno-słusarski z częściami nowoczesnymi za 1500 zł. Śniadeckich 6a. (1053)

Składy
kolonialne i inne, wielki wybór „Ostoja”, Dworcowa 59. (F-1061)

Wieprzka
do tuczenia sprzedam. Wysoka 22. (2150)

LEKCJE

Dyplomowana
doświadczona nauczycielka prywatna poszukuje lekcji, korepetycji za mieszkanie i utrzymanie. Doskonale polski, francuski. Zgl. pod „Mieszkanie” do filji Dz. Bydg F1024

Na mandolinie
wycuczam w miesiącu grać z nut. Zgl. od 3-8 wiecz. Jackowskiego 2, parter. prawo. (2126)

POSADY WOLNE

Stolarz
i poljerów poszukuje For-dońska 63. F1063

Poszukuje
szofera na taksówkę. Kaucja pożądana. Of. pod „Dobry szofer” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F960

Owczarza
z zacieźnikami poszukuje od 1 kwietnia 1929 r. Mąjtność Przeczno powiat Toruń. (2148)

Kobieta
potrzebna do mycia naczyń. Kawiarnia Zacisze, Śniadeckich 2. (2135)

Dziewczyna
do posyłek i do posług potrzebna. Pralnia „Walerja”, Gdańska 134. (1055)

Książkowa(y)

młodsza y), posiadająca praktykę, umiejająca stenotypować, pisać na maszynie i znająca języki polski i niemiecki, poszukiwana na stałe stanowisko przez poważną firmę branży żelaznej. — Reflektuje się tylko na siłę inteligentną, zdolną i z dobrymi referencjami. Of. z odpisami świadectw i podaniem referencji proszę składać do „Par” Polskiej Agencji Reklamy, Dworcowa 72 pod „Książkowa”. (2155)

Potrzebna
zaraz posługaczka stała do 2 osób. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. F1022

Prasowaczki
zdolne potrzebne. Oferty pod „Prasowaczka”. do filji Dz. Bydg. (F1056)

POSADY POSZUKUJĄ

Pianista
z repertuarem wolny. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Repertuar”. (2142)

Mistrz
ceglański, z długoletnią praktyką poszukuje posady zaraz lub później. E. Giejm. Tczew, Zamkowa nr. 27. 2109

DZIERŻAWY

Duże
ubikacje biurowe w dobrym punkcie położone w pobliżu dworca zaraz do wynajęcia. Möller, ul. Śniadeckich 43. (F1066)

Dzierżawy
majątków ziemskich poszukuje zaraz Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 30. (2144)

MIESZKANIA

Mieszkania
tanie 1, 2, 3, 4 — 7 pokoi z kuchnią wekaże za zgodą gospodarzy najsołidniejsze biuro mieszkaniowe „Ostoja”, Dworcowa 59. (F-1060)

POKOJE

Pokój
umeblowany z oddzielnym wejściem dla dwóch osób z całodziennym utrzymaniem. Em. Warmińskiego nr. 17, pierwsza sień II p. prawo. (1043)

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Gdańska 104, II p. (2134)

2 pokoje

eleg. gabinet frontowy i sypialnia światł. elektr. łazienka z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 52, I p. lewo. F1077

Pokoje
umeblowane, kawalerskie i dla małżeństw wskaże „Ostoja”, Dworcowa 59. F1062

Pokoju
umebl. w pobliżu Rzeźni Miejskiej poszu o esie natchmiast Of. pod „F. N. 20” do Dz. Bydg. (2059)

RÓZNE

Zagubiona
książeczka wojskowa, wykaz osobisty oraz świadectwa unieważniam. Paweł Gibowski. (1931)

Ochrona prywatny

zalatwia wszelkie, chochy najtrudniejsze sprawy sadowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spolkowe, najmu, podatkowe itd., fcicaganie naleznosci i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,

Bydgoszcz, Cieszkowskiego 2. Tel. 1304. Dlugoletnia praktyka.

POLECENIA

Chlodnice

do samochodow: Citroen, Chevrolet, Ford, stale na skladzie. Tatarski i Ska Bydgoszcz, Gdanska 152, telefon 1455. (1963)

Spodnie

do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Sw. Trojcy 22a. 545

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje meskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako tez pojedyncze meble, szafy, stoly, lozka, krzesla, kanapy, fotole, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Duga 8. Tel. 1651.

Nowa

przesylka flakow nadeszla. Dobry, korzystny towar. Drobna najeranke oddaje tanio. Lycz Jagiellońska 31. (F879)

Meble

Jadalnia sypialnie, pokoje meskie i rozne meble w wielkim wyborze od najwywintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzynski, Duga 4. (1788)

Nowozencyl

kupuje meble wszelkiego rodzaju oraz lizanki, kanapy i materace tylko u Anarzeja Nowaka, Bydgoszcz, Welniany Rynek nr. 5/6, rog. Podgórnej. Tel. 2143. (1640)

Sniegowce

naprawia Matuszewski, Smaddeckich 30 F1043

Marmur

plyty kamienne do umywalkow w najlepszym wykonaniu takze nasrobki polecam po bardzo niskich cenach. F. Raczkowski, Jagiellońska 2. (2122)

Lezanki

kanapy i materace najtaniej i pod gwarancja sprzedaje tylko Anarzeja Nowak, Bydgoszcz, Welniany Rynek 5/6 rog. Podgórnej. Tel. 2143. (1642)

SPRZEDAZE

Gospodarstwo

14 morg. ziemi pszenno-buraczanej, do tego 22 morgi dzierzawy przylegle, budynki maszynowe nowe, 4 km. od miasta, szkoła w miescu, za 12 tys. zl. na sprzedaz. Wplaty 8 tys. Zgloszenia F. Madzusi, Mogilno, Plac Wolnosci nr. 18. 1926

Kopalnia zlota

Zaraz na sprzedaz lub wydzierzawie interes kolonjalny wyszynk z pelna koncesja, zajadz, interes rzelnicki, ogrod owocowy, 6 morg. laki torfowej w pow. miescie przy Rynku. Zgl. do L. Urbanowskiego, Sepolno. 2093

Dwupietrowy

dom, wolny, sklad 28 000 zl. wplata podlug umowy. Pieterow dom, wolny 5 pokoj 20 000 zl. dom 2 pokoj 13 000 zl. sprzed. Sokolowski, Smaddeckich 40. F1041

Dom

z piekarnia 1500, polowe wplaty sprzed. Nowakowski, Dworcowa 6a, telefon 850. (253)

Kamienica

w centrum, 3 pietrowa z wolnym interesem 45.000 zl. Kamieniczka 1 pietrowa, 2 interesu 27.000 zl. Wila 5 pokojowa z ladnym ogrodem 23.000 zl. Dom z interesem kolonialnym w duzej wsi koscielnej 13 000 złotych, jak rowniez stale poloca w wielkim wyborze majatki ziemskie od 50 morg. do 3000 morg. Mlyny, tartaki, cegielnie, goselnice itp. Biuro „Pogon” Bydgoszcz, Dworcowa nr. 80, telefon nr. 1815.

Dom

w Bydgoszczy za 60 tys. na sprzedaz. Wplata 35 tys. Pośrednicy wykluzczeni Wiadomosc udziela Glzycki Bydgoszcz, ul. Wesola 14, I p. (F867)

Kamienica

III ptr. w Bydgoszczy polozona 5 minut drogi od dworca, tramwaju i rynku, za cene 85 000 na sprzedaz, wplata podlug umowy. Wiadomosc ul. Garbary 18 w podworzu, Kanabay. F809

Okazyjnie

sprzedam duzy sklad kolonialny i delikatesow z urzadzeniem, towarami i mieszkaniami, centrum Bydgoszczy zaraz. Witkowska, Bocianowo 29/30. F856

Skład

blawatow i towarow krótkich z urzadzeniem, nadajacy sie na kazda branze z 5 pokojowem mieszkaniem na sprzedaz. Wlad. ul. Swietojańska 6, sklad. 2024

Składnica komisowa

na artykuly dziennej potrzeby jest do objecia na miasto Bydg. Kaucji potrzebne 1500 do 2000 zl w gotowce. Wojażerowie ktorzy zwiedzaja sklady kol. maja pierwszenstwo. Lask. zglosz z podaniem ref. i kaucji pod „Składnica” do filii Dzien. (F1021)

Skład

kolonialny, dochodowy, w dobrym punkcie z towarami i mieszkaniami przyleglem wraz z meblami lub bez z powodu zamajpójscia sprzedam za 4500 zl. Dzierzawa miesieczna 76 złotych. Swieszczakowska, Inowroclaw, Kasztelanska 29.

Skład

kolonialnych i delikatesow w miescie pow. na Pomorzu, w dobrym polozeniu, przy rynku z przyleglem pokojem z powodu przejecia innego przedsiobstwa nasprzeda. Of. do Dzien. Bydg. pod „K. M.” (1.96)

Okolo

2 wagony szprych debozych suchych do wozow srednich, jak rowniez ball brzozych do sprzedania. Oferty skierowad Tartak w Kowalewie, ul. Brodnicka 14. 1975

Belki

zelazne dla budowli szyny tramwajowe stalowe w zamian belek profilu nr. 22 korzystnie sprzedajemy. Bionia 8, fabryka tel. 402 2105

Bacznosci

Hipoteka platna 5000 marek niemieckich z roku 1919, 28 marca jako rosza ceny kupna na 112 morg. majatku sprzedam tanio. Marcel Apezyński, Tur pow. Szubin. (2104)

Parowy mlyn

dwupietrowy, najnowsze urzadzenie, przelmal 150 str. bogata okolica dom 5-pokoj wplaty 70.000 zl. sprzed. Sokolowski, Smaddeckich 40. (F1040)

Fryzjerski

interes z powodu wyjazdu za 3.800 zl. sprzed. Sokolowski, Smaddeckich nr. 40. F1042

Skład

duzy z mieszkaniem 3 pokojowem w centrum miasta zaraz do oddania. Zgl. pism. do Dz. Bydg. pod „E. D.”. (2118)

Dom (2083)

z pieknym ogrodem na sprzedaz, wplaty 50.000 zl. Gdzie? wskaze Dz. Bydg.

Sanie (1614)

wyjazdowe korzystnie na sprzedaz. St. Szukalski, Bydgoszcz, Dworcowa 95a

Pianino

pokoj meski, maszyna do szycia Singer, tanio na sprzedaz. Zgl. ul. Kordeckiego 84b, parter. (F866)

Maszyny

rzeznickie, fabrykatu niemieckiego, nowe, z powodu opróczlenia korzystne na sprzedaz. — Kuter 50 litr 1300 zl. maszyna do napelniania 20 litr 750 zl. Lycz, Jagiellońska 31. (F878)

Ksiazki

angielskie na sprzedaz. Mazowiecka 30, parter lewo. F972

Buty

długie nr. 44 dobrze utrzymane sprzed. Przyrzecze nr. 3, parter lewo. (F112)

Wóz myśliwski

i gabriolek korzystnie na sprzedaz. Hetmańska 35. F-954

Samochód

osobowy „Ford” z nasadka po remoncie sprzedam tanio. Surdyk, Bydgoszcz, Bocianowo 9. F1018

KUPNA

120—200 morg

dobrej ziemi, z dobrymi budynkami, osobnym domem dla komornikow kupie przy wplacie 50 do 60.000 lub 350—600 morg dzierzawy. Zgl. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 4. 2091

Kamienice

z skladem spozyjemy i kolonialnym kupie zaraz. Wplata 15—20 tys. Najchętniej w miescie powiatowem. Lask. zglosz. do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Kamienica”. F-1027

Fotograficzny

zaklad kupie w Bydgoszczy za gotowke. Oferty pod „Fotograficzny” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 19895

Stare

zelazo i metal wszelka ilosc zakupuje Handel starego zelaza Petersona 4. (1736)

Kupuje

zdrowe zyto, jeczmiel i slome. Laskawe oferty z podaniem ceny za centnar. Milbrandt, Prady pow. Bydgoszcz 4. (2099)

Skupuje

srebrne monety i stare srebrne przedmioty, placone najwyzsze ceny. H. Kaszubowski, ul. Duga 29. (2149)

Kase

kupi „Parma”, Krasieńskiego 13. (1067)

LEKcje

Kursy

maturalne i dokształcajace. Zapisy: Szkoła Sw. Jana, ul. Swietojańska. 1932

Lekci

gry na fortepianie udziela na warunkach korzystnych. Nakleńska 19. 11 ptr. prawo. Zglaszadz sie od 11—12 i 3—4 po pol. (921)

POSADY WOLNE

Chcesz

otrzymac posade? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Zorawia 42. Kursy wyuczaja listownie: buchalterji, rachunkowosci Rupiackiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalgigrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukozczeniu swiadcetwo. Zadzajeie prospektyw. 29883

Przemysławka

woda kolonska oznanej doborowej jakosci oryginalna tylko firmy Henryk Zak Poznan.

Osoby

posiadajace kilka set złotych mogą w kazdem miescie dobrze zarobic przy sprzedazy mydla toaletowego i do prania znanej krajowej fabryki. Zapytania prosze skierowac pod „Borkowski” Dziennik Bydgoski, Dworcowa 2. (1439)

Manikurzystka

dzialna i zarazem fryzjerka chociaz slaba w ondulacji a ma chęć wydoskonalenia sie w tejze, udzieli lekcyj osobiscie, potrzebna od 1. II. 29. na stale zatrudnienie. Piotr Kozłowski, Mostowa 8. (2101)

Bezrobotni

jako domokrazni zarabiaja dziennie 10 zl. i wiecej. Potrzebne 40 zl. „Pharma”, Krasieńskiego 13. F966

Osoba

inteligentna, posiadajaca szerokie znajomosci z 200 zl. kaucja, poszukiwana celem sprzedazy wartosciowych papierow państwowych przy duzym dochodzie. „Informator”, Duga 21. (F1034)

Fryzjer

sumienny, z trzy letnia praktyka moze sie zlozic. Giszczynski, Tczew, ul. Lypowa 4. 2110

Mechanik

z gotowka 1000 zl moze sie zglosic zaraz. Of pod „Mechanik” do Dz. Bydg. 2043

Rutynowany

pomoznik handlowy z branzy kolonialnej od 1. II. br. poszukiwany. Kaucja w wysokosci 2—3 tys. pozadana. Zglosz z odpisem swiadcetw i podaniem wykosci kaucji skierowad do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Rutynowany”. F-1028

Stenografistka

z gruntowna znajomoscia niemieckiej i polskiej stenografji oraz biegloego pisania na maszynie poszukuje zaraz powazne Tow. Akc. na Kujawach. Wynagrodzenie dobre. — Of. do Dzien. Bydg. pod „Kujawy”. (2141)

Krawcowa - kroczyni

samodzielnia z dluzsza praktyka w eleganckich magazynach, posiadajaca wyrobiony gust potrzebna od zaraz lub 1 lutego br. do magazynu w powiatowym miescie w pieknej okolicy Wlkp. Zgloszenia z podaniem pensji, referencji i dołączeniem odpisow swiadcetw i fotografji pod „K. K.” do administracji Dzien. Bydg. (2131)

Czeladnik

rzeznicki, dobry fachowiec, glowne skupowanie swini wagonowo, sila pierwszorzedna potrzebny zaraz. Walenty Senger, Golanecz p. Wagrowiec.

Szlifyerza

i pilnikarza maszynowego przyuczonego poszukuje fabryka pilnikow Gedde, Grudziadz, Tuszewska Grobla 54. (1776)

Poszukuje

natychniasz bardzo dzielnego czeladnika fryzjerskiego. Murawski, Zblewo pow. Starogard. (2087)

Kowal

kierownik kuzni potrzebny zaraz. Oferty; Demontaz Mostu, Opalenie p/ Wisla (Pomorze.) (1708)

Pianistka

na godziny wieczorowe dobrze polecona sila na stalaa posade poszukuje Kawiarnia „Probus”, Stary Rynek 17. 1950

Fryzjerka

dzialna biegla w ondulacji z calym utrzymaniem lub bez na wysoka pensje potrzebna zaraz. Zaklad fryzjerski, ul. Wroclawska 4. (2100)

Poszukuje

sie polzotnika i poljerke. Fabryka ram owalnych i okraglych, Bydgoszcz, ul. Grudziadzka 13. (2124)

Pianistka

poszukuje skrzypaczki zaraz. gl. ul. Poznanska 23, sklad kolonialny. (2117)

Poszukuje

czeladnikow rzeznickich. Rolhoff, Torun, Rozanna nr. 3. 2078

Pomocnik

i uczen ogrodnicy potrzebni od 1. lub 15. 2. Winklarz, Bydgoszcz, ul. Bielicka 86. (2114)

Kobieta

lub starsza dziewczyna na caly dzien potrzebna Pięka 8. 2103

Poszukuje

wychowawczyni do mlodych dzieci od 1. 2. 29 r. Pierwszenstwo maja panienki umiejace czyt i haftowac. Zgloszenia z fotografaja i ewtl. swiadcetwami prosze do Wanda Austenowa, Brusy, Pomorze. Tartak parowy. (2030)

Nauczycielka

kochajaca dzieci, potrzebna do dziewczynki 10 lat i chlopczka 6 lat Warunek: dobra znajomosc jezyka francuskiego. Zgl. pismienne pod „Nauczycielka” do „Par” Bydgoszcz. Dworcowa 72. 2172

Uczennica

do szycia i kroju zaraz potrzebna. Wleczorkowa, Pomorska 31, II ptr.

Sluzaca

z gotowaniem potrzebna od 1 lutego. Marynowska Chrobrego 12. F1039

Sluzaca

z posciela potrzebna. Sw. Trojcy 1a, parter lewo (2125)

Sluzaca

od 1. 2. potrzebna. Pomorska 57. F1053

Uczelwa

czysta sluzaca poszukiwana od 1. 2. T. Nowak, ul. 20 Stycznia 3. F1054

Sluzaca

samodzielnia do wszelkich prac domowych potrzebna. Gdanska 150, sklad kapeluszy. (F1050)

Starsza

dziewozyna umiejaca doskonale piec i gotowac przy wysokim wynagrodzeniu poszukiwana. Dworcowa 81, rog. Król. Jadwigi, II ptr. lewo. (2139)

POSADY POSZUKUJA

Orkiestra

kwartet salonowo-dancinowy wolny od 1 lutego. W obsadzie takze bandonium. Zgl. do filii Dz. Bydg. pod „Kwartet”. (2141)

Drogerzysta

dyplomowany poszukuje posady, miejscowosc obojetna. Zgloszenia do Dziennika Bydgoskiego Grudziadz pod „Drogerzysta”. (1979)

Czeladnik

plekarski samodzielnly przyjmie posade zaraz auo od 1. II ewent. jako piecowy. Adres A. Drygal-ski, Rudnik, postal Grudziadz 1924

Mlynarz

samodzielnly, egz. mistrz w charakterze kierownika, samotny, z dlugoletnia praktyka i dobrymi swiadcetwami przyjmie stalaa posade ewtl. za samodzielnego w miazku. Of. do Dz. Bydg. pod „Mlynarz” 1925

Inteligentna

panna uczelwa, kochajaca dzieci, szuka posady, moze byc pomocna pani domu. Zgl. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wielkopotanka”. (F1081)

DZIERZAWY

Piekarnia

z 2 skladam i osrodem na korzystnych warunkach nalychniasz do wydzierzawienia. Zgloszenia Leszczwiskiego 11. 2050

Poszukuje

skladu proznego, nadajacego sie na blawaty i towary krótkie w miescie powiatowem. Of. pod „A. P.” do Dz. Bydg. (1935)

Wydzierzawie

wiatrak, dzierzawa 5 lat z gory 2800. Gordon, ul. Gdanska 60. F1033

Przedsiobstwo

handlowe z spicilerzami duzym podworzem, w dobrem polozeniu jest do wydzierzawienia, ewtl. przyjmie sie dzielnego wspolnika. Oferty pod „Dzierzawa” do Dz. Bydg. 2115

Skład

naroznikowy, z okna wystawowe, z mieszkaniami, na kazda branze, zaraz do wynajecia. A. Pujanek, Koronowo. F1030

Ubikacja

do wynajecia. Kordeckiego 15. (2123)

MIESZKANIA

5 pokoi

z wygodami wódmieściu wprost od gospodarza poszukuje sie zaraz lub 1 kwietnia 1929. Zaplacone czynsz zgory i poniosq kosza remontu. Zglosz. do filii Dzien. Bydg. pod „5 pokoi”. (F1023)

Mieszkania

3 pok. z kuchnia, wszelkie wygody. Czynsz roczny. Zwrot kosztow remontu. Bielawki Litewska 12, gospodarz. (F808)

POKOJE

1 lub 2 pokoje

umebl. z utrzymaniem wynajme. Cieszkowskiego 2, II ptr. Zglosz. popoludniu. F993

Pokoju

z niekrepujacej wejsciem ewent. bez poscieli poszukuje pan od 1. 2. Of. do Dz. Bydg. pod „Jes.” 2088

Pokój

dla bezdzietnego malzenstwa lub 2 panow. Siemiradzkiego 10, II pietro lewo. F1017

Pokój

zaraz do wynajecia. Gdzie? wskaze Dz. Bydg. (F1059)



Po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., rozstała się z tym światem dnia 21-go bm. o godzinie 5-tej rano moja najukochańsza żona, nasza najdroższa, najtroskliwsza i nigdy niezapomniana matka

ś. p. z Dąbrowskich

Stanisława Leńska

w 54 roku życia, o czym donoszą w ciężkim smutku pograżeni

Mąż z dziećmi i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godzinie 3-ej po południu z kościoła Zakładu św. Florjana.

Msza św. żałobna odbędzie się w piątek o godzinie 8-ej rano w kościele Farnym.

2097)



W poniedziałek, dnia 21 stycznia r. b. o godzinie 16.30 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i troskliwy ojciec, teść, brat, dziadek i pradziadek ś. p.

Wojciech Bukoń

w 83 roku życia, o czym donosi w ciężkim smutku pograżona

Rodzina.

Okolo, dnia 21 stycznia 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 15.30 z domu żałoby ul. Grunwaldzka 105. (2102)



Wspomnienie pośmiertne!

W dniu 17 b. m. zmarł w Gdańsku ś. p.

Wacław Przubylski

Dyrektor Wydziału Prawnego Dyrekcji P. K. P. Gdańsk.

W zmarłym utraciliśmy człowieka o szlachetnym i subtelnym charakterze który odnosił się z wielką przychylnością do poczynań naszego związku. R. i. P. (1065)

Związek Restauratorów Dworcowych na Pomorzu.



Dnia 21 stycznia o godz. 12 rozstała się z tym światem opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, córka, siostra i szwagierka ś. p.

Stefania z Szafrankich Szafrankowska

przeżywszy lat 23, o czym zawiadamia stroskana

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 25 stycznia o godz. 10 na cmentarz paraf. w Mroczu. (F1064)

Przetarg przymusowy. Nieruchomości położone w Dęboku i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisane w księdze gruntowej a) Dębonek karta 55, obszaru 2,12,10 ha., z czystym dochodem 5 10 talarów. 2) Dębonek karta 142, obszaru 4,17 3/8 ha., z czystym dochodem 14 08 talarów, na imię Wilhelminy Reetz w Dęboku, zostaną dnia 12 kwietnia 1929 r. o godzinie 10 przed południem wystawione na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 8/9. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 29 maja 1923 r. (l. k. 3/28. (2112) Łobżenica, dnia 16 stycznia 1929 r. Sąd Grodzki.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość wiejska położona w Kaźmierowie, powiat wyrzyski, i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Sądu Grodzkiego w Łobżenicy jako K. Zmierowo tom I, karta 16 A, wielkości 7,80 31 ha., na imię małżonków Fryderyka i Augusty Henków, zaś obecnie zapisana na imię Franciszka Zygmuntowskiego z Więcborka zostanie dnia 19 kwietnia 1929 r. o godzinie 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 8/9. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 20 maja 1927 r. (l. k. 1/27) (2112a) Łobżenica, dnia 17 stycznia 1929 r. Sąd Grodzki.

L. cz. 3. B. 309/26 Uwierz. odpis.
W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
W sprawie oskarżenia prywatnego oskarżyciela **Wojciecha Nowickiego** w Bydgoszczy, Podgórze 6, zast. przez adwokata Dr. Łasińskiego w Bydgoszczy, przeciwko oskarżonemu **Władysławowi Dązkowskiemu** w Bydgoszczy, Podgórze 6, zast. przez adw. Dr. Wrońskiego w Bydgoszczy — o występki.
Sąd Pokoju w Bydgoszczy na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 1927 r. odbytem przy udziale: Przewodniczącego: S. Pokoju Sławoszewskiego, ławników: 1. Logi, 2. Prausego, sekretarza S. uchwańskiego orzekł: Oskarżonego **Władysława Dązkowskiego** uznaje się winnym występku z §§ 185 i 186 k. k. i za to zasądza się go na grzywnę w kwocie 60,— zł. — sześćdziesiąt złotych — a w razie nieściągnięcia jej na karę więzienia przez dwa miesiące (12) dni oraz opublikowanie wyroku w Dzienniku Bydgoskim i Gazecie Bydgoskiej jak i na ponieszenie kosztów postępowania karnego.
podp. (—) Sławoszewski (—) Siuchniński.
Zgodność odpisu sentencji wyroku uwierzytelniam i wykonalsność tegoż wyroku poświadczam. (2113)
Bydgoszcz, dnia 3 stycznia 1929 r.
L. S. (—) Kleybor, sekretarz przy Sądzie Powiatowym.
Uwierzytelniam: (—) Dr. Łasiński, adwokat.

Po rozwiązaniu spółki adwokackiej z p. adwokatem **Słopa**, wykonuję nadal praktykę adwokacką wspólnie z panem **adwokatem Maciejewskim.**
Behnke, adwokat.
Biuro nasze znajduje się jak dotychczas w **Chojnicach**, przy ul. Młyńskiej 22, telefon nr. 255.
Behnke i Maciejewski
adwokaci.
(2081)

Kursy samochodowe
Z. Kochańskiego
w Bydgoszczy
3 Maja 14a, tel. 1185
szkołą szoferów
zawodowych oraz amatorów.
Patent. podwójna kierownica przyspiesza naukę jazdy.
Prospekty wysyła się na życzenie.
Zapisy przyjmuje się 20365 codziennie.

Kostjumy maskowe
od zł 5.00
Maski
Serpentyne
Ordery **Konfetti**
Balony
Artykuły na karnawał wypożycza i sprzedaje najkorzystniej 25342
T. Bytomski
ul. Dworcowa 15a.

KUPUJCIE WYROBY

Boguna

FABRYKI POWIDEL BURACZANYCH MARMELAD I POWIDEL ŚLIWKOWYCH
C. F. MÜLLER I SYN
BOGUSZEWO - POMORZE.
ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA”
ROK ZAŁOŻ. 1891. — TELEFON 1 i II.
= WSZĘDZIE DO NABYCIA. =

BANK LUDOWY
Spdz. z. z n. odp.
w Bydgoszczy
Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. **Stary Rynek 11**
przyjmujemy wkłady w złotych i dolarach
płacąc najwyższy procent,
wypożyczają bezpłatnie skarbonki
34536) dla drobnych oszczędności,
załatwiają wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach.

„Elefantin” eliksir horno-zutymolowy
wyrób aptekarza W. Pądzierskiego.
Jak stwierdziło badanie lekarskie, niszczy wszelkie szkodliwe mikroby, a przeto **najlepiej konserwuje zęby oraz chroni od chorób.**
Butelka 1,35. Sprzedawca w aptekach, drogeriach, perfumeryjach.
Fabr. Składnica „Pharmachemia”, Bydgoszcz. 2096) Telefon 14-61.

Linja autobusowa Solec-Bydgoszcz
uruchomiona zostanie w najbliż. dnach.
Cena za przejazd **1,10 zł.** (a więc mniej niż bilet IV. kl. kolej. Rozkład jazdy będzie podany. 2119)
A. Remlein i S-ka.

Pewną ilość (1838)
centryfug
nowych i mało używanych wyprzedamy w celu opróżnienia miejsca w składzie przy pełnej gwarancji po na ler niższych cenach i w dogodnych warunkach płatności.
Bracia Ramme - Bydgoszcz
ul. św. Trójcy 14b, telef. 79

NA RATY NA RATY
RADJO
APARATY I CZĘŚCI SKŁADOWE
Największy wybór nowości
ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
Inż. R. i T. JANKOWSCY
Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Tel. 11-07.
17408

Dobrze zaprowadzona
cegielnia polowa
(ładzenie ręczne) na dogodnych warunkach
do wydzierżawienia
ewent. na sprzedaż.
Łaskawe zgłoszenia uprasza się do **Dzien. Bydg.** pod „Cegielnia”
2076

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20%, zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 10%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście utuli się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25%, dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20%, drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.